



POLSKA W ŻAŁOBIE

Drawscy i złocienieccy hodowcy gołębi stracili prezesa okręgu

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

Tadeusz Motyl
z Drawska Pom.
- Jak się mijaliśmy
w Katowicach
klepnąłem
w ramię prezesa
Kucharskiego. Jak
wracaliśmy dotarła
do nas wiadomość
o zawaleniu
się dachu hali.
Czytaj na stronie 8

GAZETA POWIATOWA Nr 5 (119) Rok IV 2.02.2006 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

Bez wody, łazienki, ubikacji, w odrapanych ścianach

POD NOSEM URZĘDU

ŻYJĄ JAK W NORZE



OKNA I DRZWI
NOWY ROK
Z RABATEM - 10%

CENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"
Miroslaw Misiura
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987



**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
PIOTR SKRZYPCZAK**

☎ 24h

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwiciarnia (094) 363-40-05
Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

**WYROBY
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

KREDYTY

SPŁATA ZADŁUŻEŃ
DO WYBORU 7 BANKÓW
SZYBKA DECYZJA

Beata Stanulis
Drawsko Pom. Kupiecka 12
nad sklepem zoologicznym
tel.(094) 3632008, kom 0 665 730 934

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH**

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



Czy Pan/Pani czeka już na wiosnę? Z jakimi nadziejami czeka Pan? Pani na wiosnę?



Pan Henryk Szczeciński
(Drawsko Pom.)

Czekam, czekam. Może w tym roku będzie ta wiosna lepsza jak ubiegłego. Chciałbym, żeby się polepszyło w kraju, a szczególnie w Drawsku, gdzie mieszkam już sześćdziesiąt lat, od 1945 roku. Żyje mi się co prawda względnie ale mogłoby się polepszyć.



Pani Marianna (Drawsko Pom.)

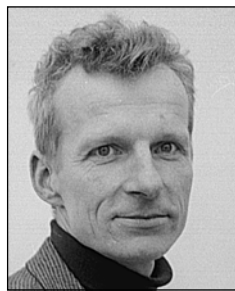
Proszę Pana, ja zawsze czekałam na wiosnę, ale jeszcze jej nie ma. A jeśli chodzi o moje marzenia, to w takim wieku jak ja, to chciałabym po prostu pójść na działkę i uchronić sobie zdrowe, własne warzywka i potem je smacznie zjeść.



Bartosz Cierpiatka
(Złocieniec)

No cóż. Mam nadzieję, że piłka nożna będzie lepsza tej wiosny. Zawodnicy powinni grać lepiej. Nie tylko ci w skali krajowej ale także ci na naszym podwórku, w Olimpie. Mam nadzieję, że Polacy osiągną jakiś dobry wynik na Mistrzostwach Świata. Życzę im tytułu mistrza świata.

Z drugiej strony



Kazimierz Rynkiewicz

Od początku powstania Tygodnika Pojezierza Drawskiego z zaciekawieniem przyglądam się walce, jaką uprawia pan Tadeusz Nosel o zmiany w złocienieckim sporcie i kulturze. Czasami sam już jestem zmęczony jego nieustannym dobijaniem się o zmianę myślenia w tych dziedzinach życia społecznego. Mogło by to czasami wydawać się natręctwem, gdyby nie podobne doświadczenia życiowe z tymi instytucjami, w innych miejscach i czasie, ale z których wyciągnąłem podobne wnioski. Więc problem jest ten sam. Nie złocieniecki, ale ogólnopolski. Systemowy. Odziedziczony po komunie. Swego czasu mocno temu systemowi „kultury” się przyglądałem; brałem udział w we wrocławskim Forum Poszukiwań Kulturowych „Mandradora”, zaliczyłem staż w „Laboratorium” Grotowskiego, ale także we Wrocławskiej Szkole Przyszłości, gdzie wdrażano nowatorskie rozwiązania w edukacji; sam organizowałem i byłem uczestnikiem różnych spotkań teatralnych, literackich, muzycznych, ekologicznych. Współorganizowałem Festiwal Filmów Ekologicznych Ekofilm w Nowogardzie, na który zapraszałem socjologów, ekologów, muzyków, filmowców. Wszystko po to, by tworzyć kulturę i ją rozumieć. Jakby po drodze zrozumiałem system, którego kultura z przymiotnikiem „socjalistyczny” była nieodłącznym elementem. Nie jestem więc laikiem w tych sprawach. Dlatego z sympatią czytałem o tym, czego domaga się pan Tadeusz Nosel od złocienieckiej rady w kwestii domu kultury. Potrafię odczytać jego emocje związane z byłą pracą w tej instytucji od przedstawianych racji i argumentów. Także dlatego, że przechodziłem podobną drogę w swoim rodzinnym mieście. Także chciałem dom kultury zmieniać, myśląc, że tylko on kulturę w mieście „robi”, zanim nie zrozumiałem, że szkoda sił. Można je poświęcić na szukanie innych możliwości tworzenia kultury.

By zrozumieć problem „domów kultury”, trzeba iść od pytania do pytania i szukać odpowiedzi. Przede wszystkim ani to dom, ani kultura. Już bardziej adekwatna byłaby nazwa – ośrodek rozrywki. Trzeba pamiętać, że jest to jedna z wielu instytucji wytworzonych w systemie komunistycznym w określonych celach. Gdyby było inaczej, to by nie istniały. Po przełomie politycznym 1990 roku, gdy wiele takich instytucji zniesiono, udało się przechować. Z nielicznymi wyjątkami, jak w Kamieniu Pomorskim, gdzie rządził dość odważny burmistrz Stefan Oleszczuk i go zlikwidował. I nic – wbrew jazgotowi tzw. działaczy - specjalnego się nie stało. Jednak jak trudna

Czas najwyższy pożegnać się z domami kultury

jest to droga, przekonali się radni Wierchowa, którzy rakiem wycofali się z likwidacji. W pierwszej, solidarnościowej kadencji, padł pomysł, by dom kultury oddać ludziom, tak jak ludziom oddaje się do dyspozycji na przykład stadion, plażę lub inną infrastrukturę i przestrzeń społeczną. Tak jak na stadionie wystarczyło by zatrudnić gospodarza, który by ustalał terminy dla grup artystycznych, zespołów, kółek i pilnował porządku. I to by wystarczyło. Po co dyrektorzy, księgowi, kadry. Chcesz zorganizować wystawę, zrób ją, chcesz grać muzykę – przynieś sprzęt i graj, chcesz prowadzić chór, teatr – proszę, klucz do sali, na koniec posprzątać po sobie i po sprawie. Pomysł okazał się przedczesny, więc umarł w tłumie tzw. działaczy, którzy kultury nie wytwarzają, ale działają. Dlatego można spotkać w tych przybytkach dyrektorów, którzy byli instruktorami od tańca, a nawet bileterami. Po prostu posada. Najczęściej do obsługiwań świąt państwowych i nagłaśniania samorządowych imprez.

Trzeba się pożegnać z mitem, że tylko domy kultury tworzą kulturę w mieście. Że tak nie jest, zrozumiałem na szczęście dość szybko, by nie wkleść się w walkę i nie tracić cennego w życiu czasu. Kulturę – jeżeli rozumiemy, czym ona jest – tworzą malarze malujący na strychach, poeci ślęczący w nocy nad tekstami, muzycy grający w piwnicach i garażach, pasjonaci teatru grający w osiedlowych klubach, nauczyciele w szkołach, wierni śpiewający w kościelnych chórach, ludzie dyskutujący o literaturze, polityce, słuchający muzyki, emeryci śpiewający na swoich spotkaniach, pasjonaci kultury wyciągający swoje najróżnorodniejsze pasje, w końcu, a może przede wszystkim – rodzice. Czy spotkaliście takich ludzi? Czy jeżeli byśmy zlikwidowali te przybytki, to ci ludzie by zniknęli?

Pomyślcie tylko, ile pieniędzy, waszych pieniędzy, przeznaczają się tylko na to, by utrzymać coś, z czego zupełnie nie korzystacie. Jeżeli ktoś wynajmuje salę, by prowadzić zajęcia, to równie dobrze mógłby ją wynajmować gdzie indziej, w szkole, klubie, firmie.

Rozwiązanie jest proste. W domach kultury wystarczy woźny, który będzie otwierał i udostępniał pomieszczenia dla grup, kółek i stowarzyszeń, które zechcą coś tam robić. Na te ogromne pieniądze rozpisz konkursy, tak jak rozpisuje się je dla klubów sportowych i organizacji społecznych działających w sferze samopomocowej. Rozpisz konkursy i przeznaczyj pieniądze na prowadzenie zajęć plastycznych, ta-

necznych, muzycznych, kółek teatralnych, modelarskich, dla chórów, orkiestr, konkursy na zajęcia z chemii, biologii, fizyki, astronomii, historii – otwarte dla wszystkich pasjonatów tych dziedzin, od najmłodszych do najstarszych. Każdy z tych podmiotów zobowiązać można, w ramach dotacji, do przeprowadzenia np. dwóch otwartych na mieszkańców imprez w roku i mamy bogatą paletę wydarzeń w mieście. Wystarczy, by każda z organizacji społecznych pomyślała, ile by mogła zrobić mając tylko część tych pieniędzy, jakie przeznaczają się na utrzymywanie jednego domu kultury. I ile z tego tej kultury jest.

Czy się rozmarzyłem? Chyba nie. Przecież jeszcze niedawno nie było w ogóle takich konkursów, a są. Szkoda tylko, że ktoś to nam narzuca z góry, za pomocą przepisów. Szkoda, że samorządy straciły tę siłę sprawczą, która powodowała, że były one motorem postępu w drodze do nadawania samym sobie podmiotowości. Po kilku pierwszych latach stały się znowu tylko przedmiotem zabiegów państwa, które chce wymusić na nich jakieś zmiany. Jak samorząd sam nie kreuje pomysłów na własną samorządność, to nie zasługuje na to miano. Wtedy wkracza państwo.



Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Współpraca: Tadeusz Nosel.

Adres redakcji: 78-500 Drawsko Pomorskie, Plac Gdański 3,
tel. 094 363 27 24, 0500 075 383.
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl
Wydawca:

Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.
Słowackiego 6, tel. fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: BS Goleniów o/Łobez
04 9375 1038 2600 1919 3000 0010

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów niezamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje:
„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

DRUK: WPPP Łobez.
Tel. fax (091) 39 73 730;
SKŁAD: Bartłomiej Rynkiewicz.
Nakład: 1000 egz.

POCIĄGNĄŁ NÓWKĘ

(ZŁOCIENIEC) 27.01.br. o godz. 3:50 w Złocieniu, przy ul. Drawskiej, nieustalony sprawca dokonał kradzieży samochodu osobowego marki Toyota Avensis koloru czarny metalik, rok produkcji 2005. Pokrzywdzony Kurt A., mieszkaniec Danii oszacował straty na kwotę 220.000 zł. (p)

NAPAD JAK W FILMIE

(ZŁOCIENIEC) 29.01.br. o godz. 1:20 w Złocieniu, przy ul. Drawskiej, nieustalony sprawca, po uprzednim wybiciu szyby w oknie dostał się do pomieszczeń stacji paliw, gdzie zaskoczył śpiącego pracownika, 33-letniego mieszkanka Złocienia. Sprawca zamaskowany przysnął ofierze gazem w twarz, a następnie bijąc pięściami i kopiąc po całym ciele zmusił do wydania pieniędzy w kwocie 2000 zł. (p)

Studenci z Getyngi w Drawsku

(DRAWSKO POM.) Podpisana została umowa pomiędzy Urzędem Miasta i Gminy w Drawsku Pomorskim a Uniwersytetem w Getyndze (Niemcy). Na mocy tego porozumienia przyjedzie do Drawska grupa 30 studentów tej uczelni, która zajmuje się parkami przyrodniczymi, ekologią i ochroną środowiska. Studenci będą gościć na tutejszych ścieżkach krajoznawczych i obiektach przyrodniczych. Liczymy, że ich twórcze podejście do tematu drawskiej przyrody zawojuje jakimiś oryginalnymi projektami w prezentowanych przez nich specjalnościach. Projekty te będą mogły być następnie realizowane w naturalnych warunkach naszego terenu. AG



- POŻYCZKI
- LOKATY
- UBEZPIECZENIA

PRZELEWY BANKOWE
Konta osobiste ROR/RB

Oddział Drawsko Pomorskie
78-500 Drawsko Pom., ul. Piłsudskiego 29
tel./fax (094) 363 06 47, tel. 0 695 988 006;
oddz-drawskopomorskie@skokjan.pl

Sensacyjne znalezisko w komendzie

(DRAWSKO POM.) W Komendzie Powiatowej Policji dokonano niezwykle odkrycia. Znaleziono narkotyki, które zaginęły w ubiegłym roku w komisariacie w Złocieniu. Z powodu ich zaginięcia policjanci w Złocieniu ponieśli kary, a nawet wszczęto postępowanie prokuratorskie. Teraz okazało się, że leżały sobie w Drawsku



gdzieś w jakimś magazynie. Jednak na policję drawską, mimo bałaganu, można liczyć. Narkotyki nie poszły w lud. KAR

Talerz zupy w południe dla każdego dziecka

Uczniowie nie z(a)marzną w szkołach

(DRAWSKO POM.) Przystawowym oczkiem w głowie władz Drawska Pomorskiego są szkoły i ucząca się w nich dziatwa. W czasie fali mrozów, która nawiedziła nasz teren, obiekty te były i są codziennie monitorowane i sprawdzany jest ich stopień dogrzania. Nie ma więc potrzeby odwoływania, czy też skracania zajęć lekcyjnych z powodu spadku temperatury w pomieszczeniach klasowych. Obiekty są docieplone, okna są sprawne i szczelne, ogrzewanie działa bez zarzutu. Może jedynie wystąpić pewien problem w Mielenku, gdyż tam system grzewczy funkcjonuje na olej opałowy, który trzeba dowozić. Ale zabezpieczenie na kilka dni biejącego grzania pomiędzy tankowaniami zawsze istnieje.

W czasie silnych mrozów, każde dziecko, które przychodzi do szkoły, będzie otrzymywało gorącą herbatę



oraz między godz. 11.00 a 12.00 ciepły posiłek w postaci zupy. Dotyczy to każdego dziecka, bez względu na to, czy objęte jest systemem dożywiania, czy też nie. W tym też celu, od 1 lutego br. zwiększone zostaną etaty związane z dożywieniem dzieci. AG

„Przejrzysta gmina” do przeczyszczenia

JEST INFORMACJA, ALE NIE WIADOMO O CO CHODZI



(ZŁOCIENIEC) Dokonano tu wyboru inżyniera projektu inwestycji pod nazwą – uzbrojenie terenów inwestycyjnych – budowa kanalizacji sanitarnej przy ulicy Kaszubskiej w Złocieniu.

Inżynier projektu rozpoczął czynności związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem procedury o udzielenie zamówienia publicznego.

Urząd Miasta w Złocieniu nie podał żadnych szczegółów na ten temat. Nie ujawnił także nazwiska inżyniera. Nie podano nawet, choćby w przybliżeniu, kosztów zamierzenia. Program PRZEJRYSTA GMINA w Złocieniu jednak zwolna wchodzi w życie. Pora na przyspieszenie. Podaną tu informację przygotowano radnym na sesję samorządu. TN

PULSAR

Spółka z o.o.

Partner handlowy
Telekomunikacji Polskiej

Zatrudni na stanowisku:

**DORADCA
KLIENTA**

tel. 94 3477242 lub 506074682

UWAGA!

Prawie

ZA DARMO
INTERNET RADIOWY
Drawsko i okolice

tel 0888 890 918

e-mail: operator@drawnet.com



Czy Pan/Pani czeka już na wiosnę? Z jakimi nadziejami czeka Pan? Pani na wiosnę?



Jakub Begedza (Złocieniec)

Czy oczekuję na wiosnę? Hm, nie wiem. Myślę, że najwięcej na wiosnę to się wydarza zawsze w przyrodzie. Nie wiem, co może u mnie się wydarzyć na wiosnę.

Pani Anna (Drawsko Pom.)

O tak. Czekam z niecierpliwością na wiosnę. Mam nadzieję, że będzie wreszcie cieplej.



Panie pracujące przy odśnieżaniu (Drawsko Pom.)

No, przy takiej aurze, to tylko czeka się na wiosnę. Mam nadzieję, że będzie cieplej i nie będzie śniegu, który dał się nam mocno we znaki.

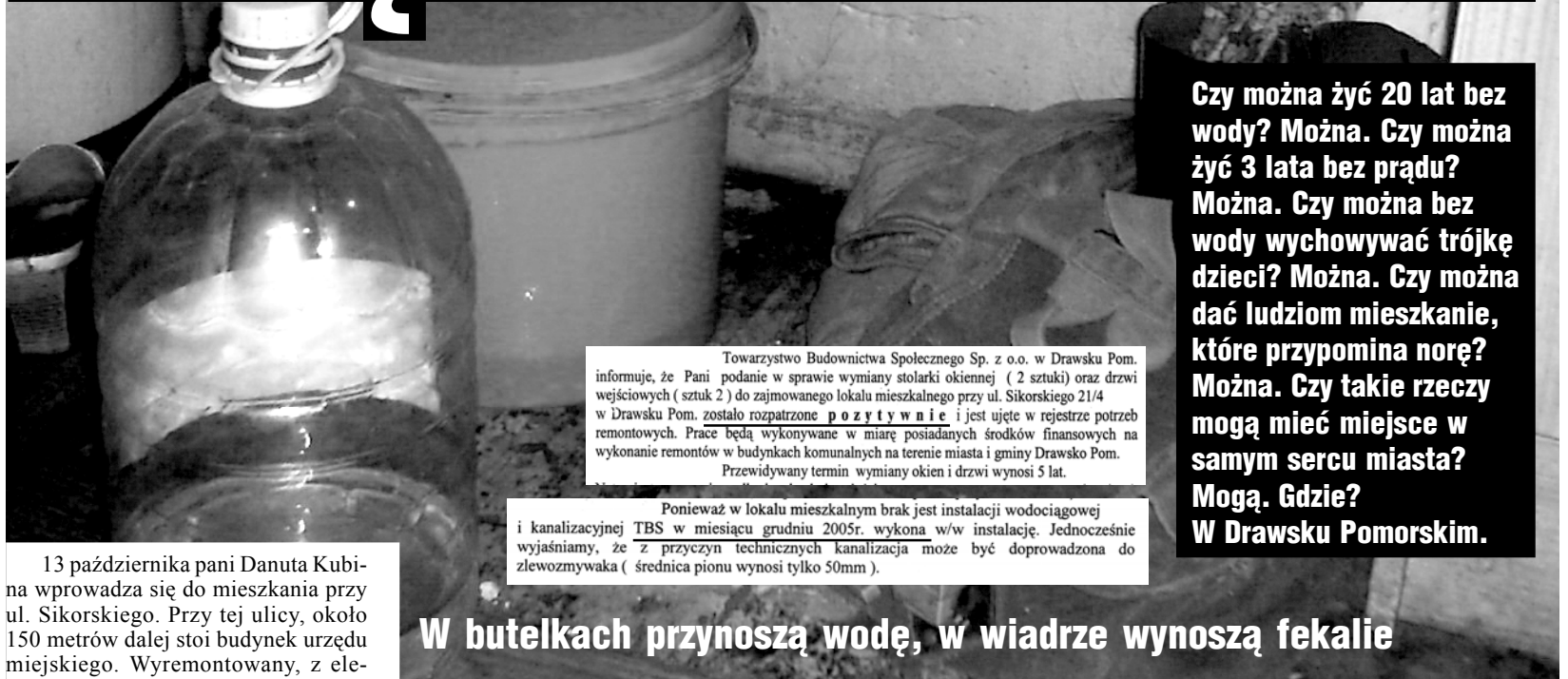
Ostatnio mrozy tak dały popalić, że niech ta wiosna czym prędzej przychodzi. I życzyłabym sobie, żeby było wreszcie cieplej. Rozmawiali:

Antoni Gadzina i Tadeusz Nosel

Bez wody, łazienki, ubikacji, w odrapanych ścianach

POD NOSEM URZĘDU

ZYJĄ JAK W NORZE



Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Drawsku Pom. informuje, że Pani podanie w sprawie wymiany stolarki okiennej (2 sztuki) oraz drzwi wejściowych (sztuk 2) do zajmowanego lokalu mieszkalnego przy ul. Sikorskiego 21/4 w Drawsku Pom. zostało rozpatrzone **pozytywnie** i jest ujęte w rejestrze potrzeb remontowych. Prace będą wykonywane w miarę posiadanych środków finansowych na wykonanie remontów w budynkach komunalnych na terenie miasta i gminy Drawsko Pom. Przewidywany termin wymiany okien i drzwi wynosi 5 lat.

Ponieważ w lokalu mieszkalnym brak jest instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej TBS w miesiącu grudniu 2005r. wykona w/w instalację. Jednocześnie wyjaśniamy, że z przyczyn technicznych kanalizacja może być doprowadzona do zlewozmywaka (średnica pionu wynosi tylko 50mm).

Czy można żyć 20 lat bez wody? Można. Czy można żyć 3 lata bez prądu? Można. Czy można bez wody wychowywać trójkę dzieci? Można. Czy można dać ludziom mieszkanie, które przypomina norę? Można. Czy takie rzeczy mogą mieć miejsce w samym sercu miasta? Mogą. Gdzie? W Drawsku Pomorskim.

W butelkach przynoszą wodę, w wiadrze wynoszą fekalie

13 października pani Danuta Kubina wprowadza się do mieszkania przy ul. Sikorskiego. Przy tej ulicy, około 150 metrów dalej stoi budynek urzędu miejskiego. Wyremontowany, z elegancką elewacją. Co prawda elewacja jest nie potrzebna do załatwienia jakiegokolwiek sprawy, ale jest ważna dla reprezentowania się władzy. Czy jednak aby władza reprezentuje takiego obywatela jak Danuta Kubina i jej dzieci? Pytanie staje się retoryczne już po wejściu do korytarza tego komunalnego budynku.

Z zewnątrz nie widać brudu, jaki panuje w środku. Ściany chyba nie pamiętają farby. Może niemiecką. Schody prowadzą na piętro. Drzwi do pomieszczenia, gdzie pani Kubina urządziła kuchnię trudno nawet opisać. W środku pali się pod płytą. Kawał ściany odrapanie. Butelki po wodzie. Wiadro. Do niego załatwiają swoje potrzeby dzieci, gdy trudno im w nocy wyjść na podwórko, gdzie znajduje się „wychodek”. W „kuchni” nie ma wody. Przynoszą ją w butelkach. Kupują, czasami nalewając od sąsiadów. Śpią w pokoju po drugiej stronie korytarza. Zajmują dwa pomieszczenia, łącznie 21 mkw. Jak się wysunie dolne łóżko, to nie ma dojścia do drzwi.

Tu przez dwadzieścia lat mieszkał ojciec pani Danuty. Córka mówi, że nieraz wodę brał z Drawy.

- On był zbyt ugodowy, by ciągle chodzić i prosić na kolana, by mu tę wodę podłączyli. - tłumaczy radny Barczak, który sprostował tę reporterską interwencję, choć sprawą zajmował się wcześniej wielokrotnie.

- Mój tata mówił, że kiedyś chodził i prosił, ale zwlekali, zwlekali, więc powiedział, że więcej chodził nie będzie. - potwierdza pani Danuta. Teraz znalazła się w takiej samej sytuacji.

Chodzi i prosi. Nawet udało się jej coś załatwić. Pozytywnie rozpatrzone jej podanie o wymianę okien i drzwi z dopiskiem: „przewidywany termin wynosi 5 lat”! Zaiste – śmiać się, czy płakać?

- Znam problem z lat 1997-98, gdy byłem radnym miejskim. Interweniowałem w sprawie pana Kubiny, ale była ona lekceważona przez pana Kołodziejczyka, jeszcze wtedy dyrektora ZGM, później prezesa TBS. Pan Kołodziejczyk jest człowiekiem tak arogantym, że potrafi powiedzieć, że jak pan radny ma pieniądze, to niech wyłoży na założenie tych rur. Do tego stopnia się posuwa. Widząc, że zostały na lokalu zaległości wsadził tę rodzinę tutaj, zapewne z myślą, że spłaca to zadłużenie. Ale wody założyć nie chce. Sprawę sygnalizowałem dwukrotnie na sesjach. Pytam - jak w dwudziestym pierwszym wieku można nie mieć bieżącej wody? W centrum miasta powiatowego! - mówi Barczak.

W rozmowie okazuje się również, że pan Kubin nie tylko żył bez wody. Gdy miał zadłużenie, ponoć nieduże, to odcięto mu prąd. Bez prądu żył przez trzy lata! Właśnie wyczytałem w najnowszym numerze Powiatowej Gazecie Drawskiej, że dyrektor Zakładu Energetycznego w tym czasie sponzorował Ogródki Działkowe.

Gdy panem Kubinem zaopiekowała się druga córka, zwolniło się mieszkanie. Pani Danuta nie miała gdzie się podziać, więc skorzystała w myśl przysłowia, że ciasne, ale własne. Wprowadziła się w połowie paździer-

nika ubr. Poprosiła TBS, który zarządza budynkami komunalnymi o podłączenie wody. Nawet jej sąsiadka, pani Monika Górecka wyraziła zgodę, by przebić ścianę i rurę pociągnąć od niej. Prośby okazały się nieskuteczne.

Ponoć TBS chciał im dać materiały, by sobie sami zainstalowali, ale nikt tego nie umie zrobić, nie ma sprzętu. Żeby podłączyć, musi być odpływ, czyli rura kanalizacyjna. Z tym jest większy problem, bo sąsiad z dołu nie wyraża zgody na przebicie się. Można wypuścić rurę na zewnątrz, ale...

- Powiedziano nam, że rura oszpeci budynek. - mówi pani Danuta. - Później, że nie mają czasu, bo robią coś innego. W ubiegłym tygodniu był prezes, ale tylko z pretensją, że chodzę gdzieś ze skargami.

A na to wszystko patrzą dzieci – przyszli dorośli mieszkańcy Drawska, przyszli obywatele naszego kraju. W tym niby mieszkaniu byłem wczoraj po południu. Nie było czasu, by zapytać, czy jednak i co i kiedy zamierza zrobić prezes TBS, by poprawić te urągające człowieczeństwu warunki. Nie starczyło czasu, by zapytać, gdzie jest Sanepid, gdzie jest Opieka Społeczna i inne instytucje, które zawodowo i za niezłą kasę zajmują się ludźmi potrzebującymi pomocy. Postaram się zapytać o to w następnym numerze. Także o inne sprawy, które przy okazji pojawiły się w budynku przy ul. Sikorskiego, skąd około 150 metrów dalej dumnie prezentuje się elegancka elewacja urzędu miejskiego.

Kazimierz Rynkiewicz



Tak wygląda korytarz



Ściana w kuchni

Dziękują za okazaną pomoc

WDZIĘCZNY MKS JUNIOR ZŁOCIENIEC

(ZŁOCIENIEC) Zarząd oraz młodzież Międzyszkolnego Klubu Sportowego JUNIOR Złocieniec serdecznie dziękują LUDZIOM DOBREJ WOLI, Panom: Piotrowi Antończakowi, Stanisławowi Balińskiemu, Józefowi Błażejewiczowi, Władysławowi Błażejewiczowi, Dariuszowi Chojnackiemu, Pawłowi Kowalskiemu, Ireneuszowi Kornasiowi, Mariuszowi Pokutyńskiemu, Bogdanowi Rajewskiemu, Janowi Rudemu – za pomoc w zorganizowaniu zgrupowania sportowego w czasie ferii zimowych w styczniu tego roku.

Treningi na zgrupowaniu pomogą zawodnikom w podnoszeniu poziomu sportowego. Także w godnym reprezentowaniu złocienieckiej społeczności na stadionach całej Polski. **DZIĘKUJEMY.**

Sportsmenki, sportowcy i działacze MKS JUNIOR Złocieniec



**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9, tel. 36 36 136, kom. 0 607 092 607

www.dentysta.max.pl

Monika Bogusz

lekarz stomatolog

monika.bogusz@plusnet.pl

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA

- ☐ usuwanie złogów nazębnych
- ☐ impregnacja i lakowanie zębów u dzieci
- ☐ leczenie zachowawcze zębów: metodą tradycyjną i piaskarką abrazyjną
- ☐ usuwanie zębów w znieczuleniu
- ☐ LASER BIÓSTYMULACYJNY



CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

- ☐ usuwanie zębów zatrzymanych, zawiązków zębów, ósepek trudnowyrzynających się
- ☐ resekcja korzeni zębów
- ☐ plastyka wyrostka żęboldolowego i dziąsła

PROTETYKA

- ☐ protezy stałe: korony, mosty (porcelanowe i z innych materiałów)
- ☐ protezy ruchome: akrylowe, szkieletowe (zasuwki, zatraski), nylonowe



Nietypowy gość drawskich strażaków!



(POWIAT) W dniu 28 stycznia 2006 roku dzieci i wnuki drawskich strażaków odwiedził Święty Mikołaj! Mikołaj jak tradycja nakazuje przyniósł ze sobą pełen wór prezentów i upominków - oczywiście dla tych najgrzeczniejszych dzieci!

Z informacji uzyskanych od swoich pomocników Święty Mikołaj dowiedział się, że wszystkie dzieci były grzeczne - a że jak same zapewniają, one również chcą być strażakami spotkanie odbyło się w na świetlicy Komendy Powiatowej PSP w Drawsku Pomorskim. Dzieci obo-

wiązkowo musiały opowiedzieć Mikołajowi wierszyk lub zaśpiewać piosenkę - a że odwagę mają w genach, nie było z tym absolutnie żadnych problemów. Dzieci i ich ulubieniec - Święty Mikołaj, po wręczeniu prezentów razem bawili się przy muzyce. (PSP - www.strazdrawsko.pl)

W akcji zimowego utrzymania porządku pracuje w mieście 100 osób.

Sztab kryzysowy „Zima”

(DRAWSKO POM.) W dniu 2 stycznia br. rozpoczął działalność Sztab Kryzysowy „Zima”. W skład Sztabu wchodzi: Jarosław Smolarek – zastępca komendanta powiatowego Policji, Maciej Kurowski – komendant Straży Miejskiej, Kazimierz Kuropatnicki – dyrektor Zakładu Usług Komunalnych, Barbara Janik – kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej, Elżbieta Koba – Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta i Gminy, a na czele tego zespołu stoi burmistrz – Zbigniew Ptak. Sztab podjął już wiele działań, które mają zabezpieczyć w pełni potrzeby społeczne wynikające z aktualnych warunków atmosferycznych. Zwiększono, nie określając limitu finansowego, zabezpieczenie środków finansowych na mieszkania, kwatery, pokoje dla osób, które są bezdomne. Straż Miejska działa w systemie dwudziestoczterogodzinny, patrolując miasto i gminę oraz tereny ogródków

działkowych. Do dzisiejszego dnia nie znaleziono takich osób, które kwalifikowałyby się pod ten paragraf zakwaterowania, ani osób przebywających na działkach. Nie zanotowano przypadków śmiertelnych. Ośrodek Pomocy Społecznej wydaje bezpośrednie decyzje w sprawach zaopatrzenia w opał, jeżeli zwrócą się tam osoby, które tego opału nie mają. Ponadto jest podpisana umowa z barem „U Gieny” na Placu Konstytucji i Ośrodek Pomocy Społecznej kieruje tam osoby, które potrzebują dożywiania.

- W tym zakresie nie ma żadnych limitów – mówi Zbigniew Ptak. - Kto czuje się i ma taką potrzebę, może przychodzić i w każdej sytuacji taką pomoc otrzyma. Dotyczy to także zakupu odzieży. W gminie Drawsko Pomorskie nie może się zdarzyć taka sytuacja, że Straż Miejska będzie kogós zbierać z ulicy z powodu wychłodzenia organizmu, a nie wyobra-

zam sobie sytuacji, żeby to mogłyby być dzieci. Pani dyrektor Opieki wie o tym, że jeżeli będzie potrzebowała zwiększenia środków za ten cel, to może się do mnie zwrócić, a w budżecie utworzona jest specjalna rezerwa w kwocie ponad 100 tys. zł na ten cel. Podobnie zabezpieczamy 100 % środków na akcje zimowego utrzymania dróg. Gwarantuję, że tam, gdzie odpowiadamy za akcję „Zima”, wszystko odbywa się bez przeszkód, chociaż nie ukrywam, że bardzo drogo nas to już kosztuje. Od momentu wystąpienia mrozów i opadów, na samo odśnieżanie i utrzymanie porządku w mieście i gminie wydaliśmy już grubo ponad 100 tys. zł. Przewidujemy, że jeżeli takie prognozy się utrzymają, to ta kwota wzrośnie do 300 tys. zł, a więc będzie to rekordowa pod tym względem zima. W akcji zimowego utrzymania porządku, na terenie miasta i gminy pracuje 100 osób. - powiedział burmistrz. AG



Czy Pan/Pani czeka już na wiosnę? Z jakimi nadziejami czeka Pan? Pani na wiosnę?



Pani Irena (Drawsko Pom.)

Oczywiście, że czekam na wiosnę. Czekam tych momentów, kiedy będę mogła pójść na działkę, posiać, posiedzieć i odpocząć psychicznie na łonie natury. Oczywiście, żeby mieć własne warzywka, bez chemii.

**Na truskawki do Hiszpanii
PRACA DLA BEZROBOTNYCH**

(ZŁOCIENIEC) Przewidywane są kolejne rozmowy kwalifikacyjne z pracodawcami hiszpańskimi oferującymi pracę przy zbiorze truskawek. Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim organizuje nabór kobiet do pracy przy zbiorach na plantacjach w Hiszpanii.

Panie w wieku od 20 do 45 lat. Osoby chętne do pracy z powiatu drawskiego są proszone o kontakt z Powiatowym Urzędem Pracy i z jego filiami (Złocieniec, Czaplonek, Kalisz Pomorski) właściwymi dla stałego lub czasowego miejsca zameldowania, celem dokonania wszelkich formalności. Kryteria naboru mogą ulec zmianie. Jest to zależne od wymogów pracodawcy. Ze sobą należy zabrać paszport. (m)

Sesja Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim

Oświetlenie ulic, składowisko odpadów komunalnych i cień inwestycji szczecineckiego potentata.

(DRAWSKO POM.) Niemalże punktualnie o godzinie 10.00 zabrzmiał dzwonek przewodniczącego Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim Jarosława Zduńczyka, który obwieścił rozpoczęcie obrad.

Porządek sesji był dość nabrzmiały, więc i czas nakazywał prowadzenie obrad w sposób zdyscyplinowany i rzeczowy. Mieli okazję przekonać się o tym podczas obrad niektórzy radni, którzy chcieli swoimi uwagami i wtrąceniami zakłócić ogólnie przyjęty sposób prowadzenia dyskusji. Głosowania nad poszczególnymi uchwałami przebiegały raczej sprawnie i było to wynikiem odpowiedniej pracy radnych na komisjach stałych Rady. Najwięcej uwagi, spośród przyjętego porządku obrad, skupiły na sobie zapytania obywateli i interpelacje radnych.

Pierwsza interpelacja dotyczyła oświetlenia na przedłużeniu ulicy Fałata, bowiem kończy się ono na tejże ulicy i dalej jest już po zmroku ciemno. Drugą interpelację złożył radny Andrzej Szczechowiak, będący jednocześnie wiceprzewodniczącym Rady. Dotyczyła ona projektu uchwały o zmianie planu przestrzennego zagospodarowania w miejscowościach Mielenko i Gudowo. Zmiana ta miałaby dotyczyć pozyskania gruntów pod budowę kąpieliska w Mielenku oraz budowę boiska w Gudowie. Ponadto zapytał, czy posiadacze nieruchomości, a zatem dzierżawcy, najemcy, stanowiącej własność gminy, płacą podatek od nieruchomości. Zawniósł też o obniżenie stawki opłaty targowej z kwoty 2,90 zł na 1,00 zł oraz z 5,10 zł na 2,00 zł. Rada, w głosowaniu jawnym, przyjęła wniosek do realizacji. Do burmistrza natomiast skierowany został apel o rozważenie przedłożenia projektu uchwały zmieniającej dotychczasowe warunki przyjmowania odpadów na składowisku odpadów komunalnych z systemu objętościowego na system wagowy.

Przewodniczący Samorządu Mieszkańców Nr 1 zwrócił się do burmistrza z prośbą o zaktualizowanie listy przydziału mieszkań. Istniejąca bowiem pochodzi z października ub. roku i w ostatnim czasie zdezaktualizowała się.

Przewodniczący Samorządu Mieszkańców Nr 2 zwrócił się do Rady Miejskiej z pytaniem, czy wiadomo jest na rok 2006, jaka liczba rodzin, ujmując rzecz statystycznie, uzależniona jest od alkoholu oraz czy znana jest liczba osób, które piją w rodzinach. Kolejne pytanie skierowane było do goszczących na sesji radnych Rady Powiatu i dotyczyło zadań z zakresu pomocy społecznej realizowanej przez starostwo, a w szczególności: organizo-



wania i prowadzenia specjalistycznego poradnictwa dla rodzin naturalnych i zastępczych, zapewnienia opieki dzieciom całkowicie lub częściowo pozbawionym opieki rodziców oraz udzielania pomocy osobom starszym i niepełnosprawnym. Jego zdaniem, od 2003 roku powiat nic nie robi w zakresie przedstawionych wyżej zadań.

Radny powiatowy Jan Barczak skierował do burmistrza m.in. pytanie odnoszące się do artykułu w prasie zatytułowanego "Prima aprilis we wrześniu", a dotyczącego inwestycji szczecineckiej firmy Polspan-Kronospan, obiecującej zainwestować w Drawsku Pom. 50 mln euro oraz zorganizować 100 stanowisk pracy.

Do przedstawionych zapytań i interpelacji ustosunkował się burmistrz Zbigniew Ptak.

- Ulica Fałata i jej oświetlenie ujęte jest w planie budżetowym na bieżący rok. Unikając tego typu zapytań chcę powiedzieć, że w tym planie są również Zagórki, teren Zagozdu i wymiana części oświetlenia w Drawsku. Te inwestycje powinny być zrealizowane w tym roku, takie bowiem mamy zapewnienie Zakładu Energetycznego. Przyjeliśmy taki zakres robót, żeby do pierwszego maja te punkty świetlne były wykonane, chociażby z tego względu, że już zgłosiliśmy gminę do konkursu najlepiej oświetlonej gminy do 20 tysięcy mieszkańców. Było już pierwsze posiedzenie komisji w Drawsku, tak, że musimy te wszystkie zadania wykonać. Chcę tutaj również powiedzieć, że nie udało się, a nawet jeszcze przedwczoraj rozmawiałem z dyrektorem Zakładu Energetycznego, zrobili tych rzeczonych punktów świetlnych, gdyż warunki

pogodowe uniemożliwiały prace w terenie. Panu radnemu powiatowemu chciałbym powiedzieć w indagowanym temacie oświetlenia ulic, że na ostatniej sesji mówiłem, że nie ma zgody konserwatora zabytków na wykop linii przesyłowej. Najpierw musi być to odkryte, teren musi być zbadany przez archeologa i dopiero będzie można te lampy postawić. Nie wiem jak szybko to nastąpi, ale przypuszczam, że w tym roku na tej ulicy lampy powinny stać.

Jeżeli chodzi o plan zagospodarowania Mielenko - Gudowo to powiem tak: wszystkie te prace bieżą i są uzgadniane, w tej chwili całość dokumentów dotyczących większości zmian w uchwałach o planie zagospodarowania jest analizowana przez Urząd Wojewódzki. Trudno mi w tej chwili powiedzieć, czy finał tych prac będzie miał już miejsce na sesji lutowej czy marcowej, ale te prace jeszcze trwają.

Jeśli chodzi o płacenie podatku od nieruchomości, to mogę na gorąco stwierdzić, że nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żeby one nie były płacone, ale na ten temat zasięgnę opinii wydziału finansowego i na te interpelacje odpowiem na piśmie.

Sprawa dotycząca obniżenia odpowiednich stawek opłat targowych będzie przedłożona na komisjach stałych Rady w lutym, natomiast sprawa przeliczania odpadów komunalnych z objętości na masę jest nieco bardziej złożona. Informuję państwa radnych, że po



przystąpieniu do Stowarzyszenia Gmin R-XXI, taki projekt uchwały moglibyśmy już przygotować, żeby obowiązywał w gminie od 1 stycznia br, bo do tego obligowałem działania Urzędu. Jednak na sesji październikowej lub listopadowej poinformowałem radnych, że Stowarzyszenie Gmin R-XXI przygotowuje dla wszystkich 32 gmin województwa zachodniopomorskiego, będących członkami tego stowarzyszenia, jednolitą stawkę za dostarczanie odpadów na trzy składowiska: w Kamieniu Pomorskim, w Słajsinie (gmina Nowogard) i w Mielenku (gmina Drawsko Pom.), jednolitą stawkę w ramach stowarzyszenia. Natomiast my do projektu tej uchwały naniesiemy tylko poprawkę jaką odpłatność będzie ponosił mieszkaniec gminy Drawsko Pomorskie. Związane jest to z rozbudową tego dużego składowiska w ramach stowarzyszenia. Ze względu na procedury, które są czasochłonne, decyzyja w tej sprawie jeszcze nie zapadła, ale z inwe-

stycyjnego punktu widzenia jest to dla nas zadanie priorytetowe.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące aktualizowania listy przydziału mieszkań, to zgodnie z przyjętą zasadą, powinna ona wisieć na tablicy ogłoszeń przez rok czasu. Tam są dwie listy. Jedna dotyczy budynku, który został zasiedlony na ulicy Złocienieckiej, a druga mieszkań zamiennych. Jeśli jednak ta lista się zdezaktualizowała, to nie dyskutuję w tej sprawie i błąd zostanie naprawiony.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące rodzin alkoholowych, czy narkomani, to Ośrodek Pomocy Społecznej, Policja oraz Urząd Miasta i Gminy przygotowują bardzo obszerny materiał, dotyczący tej dziedziny życia społecznego i prawdopodobnie będzie on prezentowany na sesji lutowej. Tam podane zostaną wszystkie dane, o które pytał przewodniczący Samorządu Mieszkańców Nr 2.

Odpowiadam panu Janowi Barczakowi na temat firmy Polspan-Kronospan. Gmina wystąpiła z propozycją, po negatywnej decyzji radnych ze Szczecinka na temat lokalizacji i rozbudowy firmy Kronospan w tamtej miejscowości, do prezesa zarządu firmy Kronospan. Złożyłem tam wniosek o podjęcie budowy tego nowego zakładu na dziewięćdziesięciu hektarach drawskiej strefy pod budownictwo przemysłowe i lokalizacji nowych inwestycji związanych z produkcją. Sprawa została rozpatrzona. Jednak analizując wszystkie materiały ukazujące się w prasie, Rada Miejska Szczecinka ponownie rozpatrzyła wniosek Kronospanu i przydzieliła firmie dodatkowe tereny pod budowę tego zakładu. W związku z tym faktem Kronospan wycofał się z naszej propozycji, rozbudowując istniejący zakład w Szczecinku. Działanie nasze jest jednak przykładem pozyskiwania nowych inwestorów. Sygnalizowałem jednak wyraźnie, że będzie to bardzo trudne, żeby inwestor ten wszedł na nasz teren. Chcę jeszcze dopowiedzieć, że Kronospan, na dzień dzisiejszy, nie realizuje tej inwestycji w Szczecinku, natomiast rozbudowę szczecińskie nabrzeże, ponieważ wykupił Hutę "Szczecin" i tam realizuje duże przedsięwzięcie, które już w tej chwili spotyka się z protestem szczecinian nie chcących, by nabrzeże adaptowano dla chemikaliów. A jak się sprawa potoczy dalej, to trudno w tej chwili powiedzieć. Z naszej strony był to jeden z koronnych argumentów, że skoro Kronospan posiada tak duże nabrzeże w Szczecinie, to logicznym byłoby umiejscowienie nowej inwestycji zakładowej w Drawsku zamiast w Szczecinku, chociażby ze względu odległości pomiędzy tymi miastami. -

Kolejną część sesji wypełniło sprawozdanie burmistrza oraz głosowanie nad uchwałami przyjętymi w porządku obrad. AG

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdynska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butlowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

MONTAŻ
I NAPRAWA
INSTALACJI
GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW



Do maja ten teren będzie wizytówką Drawska

Jeszcze raz o dworcu PKP

(DRAWSKO POM.) Wiele pisało się na temat przejęcia przez gminę zabytkowego dworca PKP w Drawsku Pom. 6 stycznia br. podpisany został akt notarialny, a faktyczne przekazanie obiektu nastąpiło kilka dni później i jeszcze będzie trwało. Decyzją burmistrza obiekt ten został udostępniony podróżującym. Czas otwarcia zamknięcia odpowiednio pierwszy ranny pociąg i ostatni wieczorny. Dworzec jest nieogrzewany, ponieważ prace w tym zakresie dopiero się rozpoczną.

- Powiesiłem tam kartkę przeproszącą wszystkich mieszkańców za stan tego obiektu. - mówi burmistrz Zbigniew Ptak. - Nie ja to powinienem zrobić, powinien to zrobić właściciel, czyli PKP. Dziwię się, że do takich sytuacji do-

chodzi, że najpierw trzeba coś zniszczyć, żeby potem odbudować i to z niemałym przecież trudem. No, ale chyba to tak jak w przyrodzie, że najpierw coś obumiera, żeby mogło narodzić się do nowego życia. W chwili obecnej nie biorę odpowiedzialności za wygląd tego dworca, a ludzie przecież nie mogą stać pod gołym niebem. W tym miejscu chciałbym podziękować dyrektorowi i pracownikom ZUK-u, bo już są pospawane płoty, pozamykane bramy, które straszyły. Dworzec przejdzie swój duży remont, jak tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą. Mogę śmiało teraz zadeklarować, że do maja ten teren będzie wizytówką Drawska. Jednak gruntowny remont planowany jest na rok 2007. - AG

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Świt” ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na uzyskanie prawa pierwszeństwa o ustanowienie
spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego:

w Drawsku Pomorskim przy ul. Mickiewicza 3/49
opowierzchni użytkowej
32,60 mkw – 2 pokoje, IV piętro.

Cena wywoławcza 16.522,00 zł.

Wymaganą kwotę należy wpłacić w terminie 7 dni
od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Wadium wynosi 830 zł.

Postąpienie 250 zł.

*Pierwszeństwo w ustanowieniu spółdzielczego lokatorskiego
prawa do w/w lokalu mieszkalnego przed innymi osobami mają
członkowie oczekujący w tutejszej Spółdzielni.*

**Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni
przy ul. Mickiewicza 1 w Drawsku Pomorskim
w dniu 23.02.2006 r. o godz. 10.30.**

Wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni w BS nr 08 8577 1015 2606
8664 3000 0010 lub w kasie spółdzielni w dniu przetargu do godz. 10.00.

*Dodatkowe informacje pod nr tel. 094 363-50-04 lub 05.
Warunki przetargu zostaną podane w dniu przetargu.*

*Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.*



PKS GRYFICE prowadzi sprzedaż
biletów autobusowych
w komunikacji międzynarodowej
na połączenia ponad 20 koncesjonowanych
przewoźników autokarowych, m.in.:



**ORBIS Transport, SINDBAD Transport, EUROPA EXPRES,
NORD Gdynia, POLONIA TRANSPORT, ALGA.**

Dzięki bogatej ofercie i przystępnym cenom umożliwiamy
bezpośrednie przejazdy do wielu europejskich miast, m.in.:

LONDYN	240 zł*
BERLIN	50 zł*
DUBLIN	480 zł*
HANNOVER	180 zł*
HAMBURG	149 zł*
RZYM	420 zł*
WIEDEN	170 zł*

*ceny mogą ulec zmianie

Zapraszamy do kasy międzynarodowej
PKS GRYFICE Sp. z o.o.

Dworzec autobusowy ul. Kościuszki
tel. 091-38 424 94, 38 469 83 15
e-mail: interbus@pksgryfice.com.pl



Nowa Toyota Yaris.
Miłość od pierwszego prowadzenia.

Nowa Toyota Yaris od 37900 PLN*



Zaskakujące, jak wiele najnowocześniejszych rozwiązań
może znaleźć się w jednym samochodzie. Bezkluczykowy
system zapłonu, precyzyjny układ kierowniczy, gwarantu-
jący pełną kontrolę na zakrętach – nawet przy dużych
prędkościach, 5 gwiazdek w testach bezpieczeństwa

Euro NCAP, mnóstwo przestrzeni – dzięki całkowicie
składanym tylnym fotele, bardzo pojemny bagażnik
(do 373 l), eleganckie wykończenie wnętrza.
Cóż, gdy chodzi o wprowadzanie nowych standardów,
ktoś musi być pierwszy... Zapraszamy do salonów.

*w standardzie: ABS, EBD, BA, wspomaganie kierownicy,
2 poduszki powietrzne, radio CD

TODAY TOMORROW TOYOTA

Yaris – zużycie paliwa (l/100km) z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 4,0 do 7,2 l/100 km.
Emisja CO₂ (g/km) z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 119 do 141 g/km.
Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycyfrowanych
z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl, na podstronie: Recykling samochodów.

ZAPRASZAMY
DO SALONÓW:

TOYOTA NOWOCZESNA SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



POLSKA W ŻAŁOBIE - Drawscy i złocienieccy hodowcy gołębi stracili prezesa okręgu

GOŁĘBIE ZŁĄCZYŁY ŻYWYCH I UMARŁYCH

(DRAWSKO POM.) Gdy pan Tadeusz Motyl z Drawska Pom. wchodził w ubiegłą sobotę rano do katowickiej hali, wykupił bilet z numerem 5229. Był tłum. Wracając autobusem zatrzymali się w jakiejś knajpce. W radiu usłyszeli, że runął dach hali. Od katastrofy dzieliło ich półtorej godziny. Pod gruzami dachu został ich prezes okręgu Witold Kucharski. - Klepnąłem go po przyjacielsku w ramię, gdy mijaliśmy się przed halą. - mówi Motyl. Czeka na gołębia, który tam został. W tym dniu gołębie złączyły żywych i umarłych.

Pan Tadeusz Motyl to pasjonat. W najlepszym tego słowa znaczeniu. Gdy pytam go, co takiego jest w gołębiach, że gotowi są jechać przez cały kraj, by je pokazywać i oglądać, mówi, że to miłość do przyrody, do zwierząt. Kiedyś hodował także pszczoły. Do tego jest to jakaś forma sportu, konkurowania, adrenalin, która wydziela się podczas lotów. - Gołębie są piękne. - mówi.

Drawscy i złocienieccy hodowcy gołębi skupieni są w oddziale świdwińskim, któremu przewodzi pan Marian Czarprowski. Należą do niego także hodowcy z Łobza, Węgorzyna i Chociw-



la. Oddział należy do okręgu kosszalińskiego. Okręg zajął w ogólnopolskiej klasyfikacji 10 lokatę. Gołębiana



Motyła 10 pozycję w kraju w klasie C. To bardzo duży sukces. Pan Motyl jeździ na wiele wystaw. Pojechał także do Katowic, bo to największa wystawa w Polsce.

Śle-



dzi wszystkie doniesienia związane z tragedią.

- Zadzwońm do wszystkich moich kolegów. Wszyscy żyją. Jeden opowiadał mi, że szli akurat coś kupić. Usłyszeli trzask. Jak się odwrócili, to zobaczyli niebo. Dach pękł. Krzyknęli - uciekamy i rzucili się do wyjścia. Nie dobiegli do drzwi. Wyniósł ich podmuch. Ocknęli się na podwórzu, w śniegu. Mieli szczęście.

Witka Kucharskiego spotkałem jak wychodziłem z hotelu. Zatrzymał mnie i mówi, że jest mi winien stówę. Byłem zdziwiony, a on, że to nagroda za zajęte miejsce przez mojego gołębia. Klepnę go i mówię, wypij za moje zdrowie i poszedłem, bo zbieraliśmy się do wyjazdu. On pojechał wcześniej z gołębiami, także z moim. Zabrał go Marian Czarprowski.

Co z gołębiami? Nie wiem. Nasza reprezentacja okręgu liczyła 28 gołębi. Wiem, że przeżyło 21. Czy mogą wrócić? Nie

przy takich mrozach. Gołębie są wrażliwe. Nie przeżyją. - Mój gołąb przed wyjazdem był bardzo nie-

spokojny, jakby chciał coś powiedzieć. Nigdy nie widziałem tak niespokojnego ptaka. Chodził po klatce podniecony, niespokojny. - Co ci jest? - pytałem go w duchu.

Okazuje się, że hodowców w Polsce jest kilka tysięcy. Najwięcej na Śląsku. Dla wszystkich to wielka tragedia. Byli i są solidarni, znają się, spotykają. Tym bardziej będą razem w takim trudnym momencie. W sobotę, do Koszalina wybierają się delegacje z różnych miast, by towarzyszyć prezesowi na ostatniej drodze życia. Pojedzie też Tadeusz Motyl. Jak wróci, zapewne zamknie się w gołębniku, jak każdego dnia, gdy je ogląda, i będzie gadać z nimi jawnym tylko sobie językiem.

Kazimierz Rynkiewicz

Opłaty za działki pod garażami wzrosły o kilka tysięcy procent

Rzecz to doprawdy niesłychana

Niemieszkaniowy problem Spółdzielni Mieszkaniowej

(DRAWSKO POM.) Z dniem 1 stycznia br. gmina Drawsko Pom. dokonała zmian stawek opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Niektóre grunty na terenie gminy zostały ponownie przeszacowane przez rzeczoznawców i uaktualnione zostały ich wartości. Stało się to podstawą do zastosowania nowych rocznych opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Drugim elementem tych opłat jest także roczna stawka procentowa stosowana dla różnego rodzaju działek gruntów, wynikająca ze sposobu ich użytkowania.

Jerzy Żółtowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt”: - Naprzestrenikilku ostatnich lat mieliśmy do czynienia z uaktualnianiem statusu prawnego do obowiązujących przepisów, spowodowanych wejściem w życie nowej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i tutaj wyodrębniliśmy grunty pod budynkami mieszkalnymi. Przy okazji tych podziałów powstały inne działki, które pierwotnie były przeznaczone na cele mieszkaniowe i stosowana była tzw. stawka preferencyjna w wysokości 1 % od wartości działki. Stawka ta dotyczyła opłaty rocznej. Po dokonaniu podziałów zmieniły się sposoby użytkowania nowo powstałych działek. Użytkaliśmy w ten sposób działki pod lokalami użytkowymi, pod pasami drogowymi i uzyskaliśmy również działki inne, zabudowane garażami, czy obiektami niezbędnymi do obsługi Spółdzielni takie jak administracja, biura czy baza konserwatorska. W przypadku gruntów innych niż mieszkaniówka, ustawa o gospodarce nieruchomościami pozwala na podwyższanie tej preferencyjnej stawki z 1 % na 3 %. Również inne zapisy tej ustawy zezwalają władzom lokalnym na podwyższenie tej stawki w dowolny sposób. Taka też uchwała, z 1998 roku, funkcjonuje na terenie naszej gminy. Gmina może, w przypadku działek innych niż mieszkaniówka, zastosować sześcioprocentową stawkę opłaty rocznej. W związku z tym, że w miesiącu grudniu 2005 zostały uaktualnione wartości gruntów, i została zmieniona stawka z tytułu opłat użytkowania wieczystego, doszło do, chyba niespodziewanej w momencie podejmowania decyzji, sytuacji, gdzie opłaty z tytułu użytkowania wieczystego pod garażami

wzrosły w skali roku o 2620%!!! Rzecz to doprawdy niesłychana. Dotyczy kilkudziesięciu garaży zlokalizowanych na terenie osiedla. Nie mówię tutaj o lokalach zabudowanych lokalami użytkowymi, bo to rzeczywiście jest komercja. A w tym przypadku działki zabudowane garażami zostały potraktowane, na mocy wcześniejszej uchwały Rady Miejskiej, identycznie jak działki zabudowane komercyjnie.



Opłaty te, ponoszone od początku stycznia tego roku będą dotyczyły 123 garaży członków Spółdzielni, którym Spółdzielnia z

mocy ustawy ma obowiązek uzasadnić zaistniałą podwyżkę. Chciałbym zwrócić się do Rady, do burmistrza, aby przyjrzeć się tym opłatom szczegółowiej i rozważyć możliwość zastosowania jakiejś bonifikaty w przypadku działek zabudowanych garażami. Jest to przecież niecałe 55 arów powierzchni. Za ten teren Spółdzielnia płać 1.160 zł. W dniu dzisiejszym będziemy za ten teren płać 23.100 zł. - mówi prezes Żółtowski. AG

HALA SPORTOWA W ZŁOCIENCU SKNOCONA

Przecieka dach, pękają ściany

(ZŁOCIENIEC) Wieczorem, w poniedziałek, na zebraniu członków MKS Olimp Złocieniec, Marek Bałdyga po raz kolejny w mieście podniósł problem wadliwie wykonanego dachu w nowej hali widowiskowo - sportowej przy ulicy Okrzei, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. - Woda kapie z dachu na parkiet - mówił - także na galerii dla kibiców. Przeszkadza już z na tyle, że nie można normalnie grać w piłkę, gdyż wielu z nas dosłownie jeździ na parkiecie ślizgając się. -

Na zebraniu był obecny przedstawiciel Urzędu Miasta w Złociencu, przedstawiciel Rady Miasta i reprezentant

Pękają ściany wewnętrzne



OSiR - u. Od tych osób zebrani dowiedzieli się, że problem jest znany miastu. Poinformowano także o trwających rozmowach dotyczących własności hali, opłat za jej wykorzystywanie i spraw dotyczących bieżących konserwacji.

Rankiem, we wtorek, reporterzy Tygodnika byli na ulicy Okrzei. Od głównego konserwatora obiektu usłyszeli, że przeciekający dach jest problemem od dłuższego już czasu. Cieknie na całej powierzchni. Zdaniem opiekuna hali, wymagane jest całkowite wymienienie poszycia.

Usterki były zgłoszone już dawno wszędzie tam, gdzie powinny być zgłaszane. Było wiele napraw dachu, najprawdopodobniej już z dziesięć, ale dach nadal

przecieka. Do tego, w bardzo widoczny sposób, w niektórych miejscach pękają mury obiektu. Starostwo, które dysponuje halą, jest bardzo dokładnie informowane o tym, co się w Złociencu dzieje z drawską halą. Codziennie, z ramienia drawskiego starostwa, w problemy zaangażowany jest Kazimierz Praisner, inżynier budownictwa pracujący w powiatowych inwestycjach.

Na miejscu reporterzy Tygodnika rozmawiali z paniami dbającymi o czystość na obiekcie. Panie pod skapującą wodę podstawiają plastikowe kubelki. Na galerii dla publiczności miejsc z kapącą wodą jest kilkanaście.

Na miejscu oglądaliśmy też pęknięcie jednej ze ścian w środku budynku. Otrzymaliśmy informacje, że takich pęknięć jest więcej. Słuchaliśmy też wyjaśnień dotyczących przyczyn pęknięcia ścian złocieniecko - drawskiej hali. Sugerowano chybotliwość podłoża.

Tygodnik podnosi powyższy problem z usilną prośbą o jak najszybsze powołanie fachowej komisji, która będzie zdolna do wydania decyzji, co do dalszego użytkowania hali. Także - rzeczywistych uchybień stwierdzonych w jej wykonawstwie, możliwości naprawy i wszelkich okoliczności dotyczących przeciekającego dachu i pękających ścian. Reszta niech pozostanie milczeniem. Tadeusz Nosel



Kapu, kapu, z nowiutkiego dachu

SZKÓŁKA TENISOWA



GIECZYS

- * nauczanie i doskonalenie gry w tenisa
- * indywidualne i grupowo
- * gra rekreacyjna
- * trening zawodniczy
- * dzieci do lat 5
- * młodzież
- * dorośli bez ograniczenia wieku
- * przez cały rok

tel. kom 0604 794 987

PRZETRVALI

W Złocieniu jeden

(ZŁOCIENIEC) Uroczysta Msza święta w intencji powstałego tu Stowarzyszenia Kresowian rozpoczęła się w niedzielę o godzinie 12.30 w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy ulicy Kościelnej. Frekwencja na Mszy Świętej była większa niż zwykle, bo przecież okazja niecodzienna i historyczna wręcz.

Wojciech Chmiel end company

Teraz, po roku starań, Złocienieckie Koło Kresowian istnieje już jak najbardziej oficjalnie jako Stowarzyszenie. Ma swojego prezesa w osobie założyciela organizacji, Wojciecha Chmiela.

Społeczność Złocienka to prawie wszyscy kresowiaci, ale takiej organizacji tu jeszcze nie było. Były inne, których akurat właśnie już nie ma. Wichry historii wymiotły je niemal doszczętnie pozostawiając tylko kikuty dawnej chwały, jako swoiste memento.



Paweł, Marcin (w środku) i Wojtek

Są tu już ludzie z wreszcie pierwszymi książkami o sobie, codziennie przez lata wyczekujący od dziejów sprawiedliwości. I oto zaczęli się jej doczekać. Wielu z nich jednak nie dożyło tych dni, wielu z nich nie żyło ani jednego dnia w Niepodległej Polsce, wielu z nich nie słyszało do dzisiaj jeszcze o Złocienieckich Kresowiakach, choć sami nimi są. Z pokolenia na pokolenie.



Oplątek Złocienieckich Kresowian Anno Domini 2006

swych pokoleniowych korzeni, do swych Ziemi najprawdziwszych.

W Złocieniu "nowa wiara" zaszczerpiana łufami czołgów i partyjnymi zniewoleniami, konfidencjonalna polityka pezetpeerowska, okrągłostołowe wydarcie miastu jego najlepszych zakładów pracy i surowców, dobiega ostatnich dni. W to miejsce przychodzi idea odnowy duchowej i moralnej, potrzeba pielęgnacji rodzinnych korzeni i prawdziwej historii Polski – na to przez długie lata w Polsce było embargo. Stąd tylu ludzi okaleczonych, wykołejonych, wykształconych a niemądrych.

Ku innym czasom

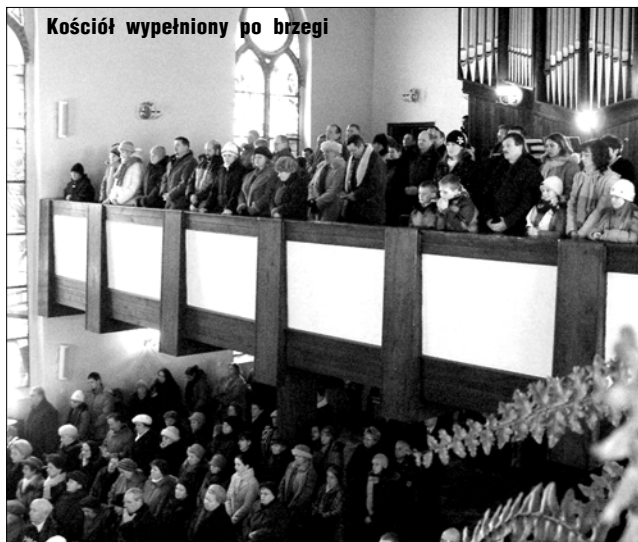
W jednej z pierwszych ław kościelnych zasiedli minionej niedzieli goście Złocienka niebywali. Senator Rzeczpospolitej Polski Paweł Michałak i wicewojewoda zachodniopomorski Marcin Sychowski. Goście "Złocienieckiej Wiary" w kościele zostali przywitani przez księdza Roberta z imienia, nazwiska i funkcji. Obaj panowie to Prawo i Sprawiedliwość.

Nie sposób przy takiej okazji nie wspomnieć o Złocienieckim chórze, który akurat w czasie tej Mszy świętej dał się słyszeć na sposób wręcz historyczny. I tak symbolicznie, i tak pięknie. Złocieniecki Chór Parafialny to najistotniejsza instytucja kulturalna w mieście i w całym województwie zachodniopomorskim niezwykle istotna.

Powstał w Złocieniu tuż po wojnie. Kierował nim, między innymi, organista, w którego życiorysie są lata spędzone w katowniach UB. Oto najprawdziwsze korzenie Złocienka, który się nigdy nie poddał. Przetrwał do dzisiaj, a my wraz z nim, choć w życiu niejednego znaszaliśmy przeciwności i wiele, i inaczej. Wypada już, by miasto przymierzyło się do uhonorowania tego Ugrupowania Artystycznego i włączyło go w nurt miejscowego życia kulturalnego, nie tylko kościelnego.

Znamienna homilia – Słowo Drogą

W homilii wygłoszonej przez księdza Roberta usłyszeliśmy o braku poszanowania słowa w naszej kulturze. O instrumentalnym słowa traktowaniu. O słowie, jako o orężu używanym bardzo często w niedobrych celach. O postponowaniu słowa, o braku dla niego szacunku. Wsłuchiwalismy się w przestrołę idącą ze złocienieckiej ambony, by mieć na słowo codziennie wystrzony słuch. Bacznie. By pomyśleć, w jakim świecie słów codzien-



Kościół wypełniony po brzegi

nie przebywamy. By zastanowić się nad własną próbą tworzenia słownego świata, adekwatnego do rzeczywistości i do najbardziej nawet skrywanego marzeń i potrzeb. Albo i jeszcze nie poznanych. To Droga do Ewangelii.

Świat, który do niedawna jeszcze uniemożliwiał rozmowy o polskich Kresach, o grabieży ogromnego terytorium Polski przez ościenne mocarstwo, by jednak w codziennych kontaktach posługiwać się słowem, no – bo

jak inaczej, stworzył tak zwaną "nowomowę". W jej "języku" można było rozmawiać całymi latami, nie mówiąc właściwie niczego. W tym języku słowo nie znaczyło nic, ale mowa trwała długie lata. Jej zwieńczeniem były przemówienia polityczne i nie tylko: książki wielkich literatów, filmy wielkich reżyserów, gazety, radio i telewizja wielkich dziennikarzy. Nie było tylko treści. Żadnej. Niby muzyka bez dźwięków.

Z Senatu i z urzędu wojewódzkiego do złocienieckich Kresowian

Część druga spotkania złocienieckich Kresowian miała miejsce od godziny 13.00 w internacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Z oficjalnych gości byli ci sami, którzy modlili się przedtem w czasie Mszy świętej.

Wojciech Chmiel, prezes Kresowian, zagajał spotkanie w tonach serdecznych, takich, jakie są mu charakterystyczne w codziennych kontaktach z

ludźmi w Złocieniu, i nie tylko. Znamy Go jako człowieka dobrego serca, pomocnego ludziom, dowcipnego i do życia podchodzącego z wielką wiarą w to, że w każdym człowieku jest tyle dobra, że wystarczy tylko chcieć je odnaleźć, jeśli się zagubiło. Do tego, Wojciech Chmiel, jest radnym powiatowym, kierownikiem pedagogiem w internacie

Zespołu Szkół. Orientacji prawniczej, z obecnie – jak się dalej okaże – znaczącymi znajomościami w świecie wielkiej polityki. Dodajmy reportersko - z Senatorem przybyłym do Złocienka jest "per ty".

Nowe dopiero się zadamawia

I oto nadeszły czasy, kiedy katolik w Polsce, to wcale nic gorszego od tak zwanych innych, równy wszystkim, mogący bronić się przed nieomal codziennymi atakami sił umykających wszelkim próbom identyfikacji, a umiających likwidować nawet całe narody. I likwidujące je.

Powstanie Koła Kresowian w Złocieniu to przecież nic innego, jak dobrze zorganizowany ruch mający za zadanie obronę Narodu Polskiego, jego tradycji, historii i wiary - tu w Złocieniu.

Oddajmy głos Wojciechowi Chmielowi u początku spotkania w internacie Szkół Ponadgimnazjalnych;

- Chciałbym przywitać zacnych gości, którzy dzisiaj nas odwiedzili. Pana wicewojewodę, pana Senatora Rzeczpospolitej Polskiej, pana starostę powiatu drawskiego, gospodarza miasta i gminy Złocieniec burmistrza Waldemara Włodarczyka z małżonką, kapelana naszej jednostki wojskowej.

„front” Kresowian

Także bardzo serdecznie witam wszystkich Kresowian, to znaczy tych, którzy pamiętali i pamiętają „tamte czasy”. Tych najstarszych. A z nich, to z tutaj obecnych - najstarszą jest moja mama, Maria; skończyła osiemdziesiąt osiem lat.

Witam wszystkich Państwa przybyłych na spotkanie. Wszystkich naszych gości.

Co było przyczynkiem powstania Stowarzyszenia? Otóż zwykła rozmowa. Spokaliśmy się w pewnym gronie, by porozmawiać o kulturze naszego regionu. Powtórzę – regionu. Nawet makroregionu. Rozmawialiśmy o naszym dziedzictwie historycznym. Zorientowaliśmy się, że brakuje u nas instytucji pozwalających na kulturowanie tradycji kulturowych, prawdziwego wglądu w historię Państwa i Narodu. Umożliwiających codzienną refleksję nad codziennym życiem w kontekście historii nas wszystkich, naszego państwa.

Na tych ziemiach, w tym na ziemi złocienieckiej, jest wielu Kresowian. Do tej pory z wiadomych powodów nie mogli mieć swojej organizacji. Tu, po wojnie, było około czterech procent autochtonów. Nieco ludności, niedużo, przybyło z centralnej Polski. Pozostali, to Kresowiaci, którzy byli zmuszeni opuścić swoją Ojczyznę i zamieszkać tutaj.

Rok temu powstała grupa inicjatywna Stowarzyszenia. Pani Kazimiera Woszczek, pan Henryk Zbigniew Czarnota – postanowiliśmy działać. Początkowo podłączyliśmy się do Stowarzyszenia Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich we Wrocławiu. Statut Stowarzyszenia pozwalał na organizowanie innych Kół. Skorzystaliśmy z tego. Rozpoczęliśmy pracę nad własnym Statutem. Nasi ludzie ochoczo pracowali nad jego zredagowaniem. Spotykaliśmy się często. 17 stycznia 2006 roku zostaliśmy zarejestrowani jako Stowarzyszenie Miłośników Kresów Wschodnich. Nazwa – jak słyhać – ogólna, po to, byśmy mogli służyć wszystkim Kresowianom. -

Podziękowania Senatora, przemowa wicewojewody

Senator RP, Paweł Michalak (PiS); - Panie wojewodo, panie starosto, panie burmistrzu, drogi Wojtku, księżę kapelanie, Szanowni Państwo. To, co wydarzyło się wczoraj na Śląsku, nie pozwala się cieszyć. Niemniej, Drogi Wojtku, chciałbym Ci serdecznie podziękować za to, że kierując moją kampanią wyborczą do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zrobiłeś to tak skutecznie, że dzisiaj jestem Senátorem Polski dla olbrzymich rzesz Polaków. Dzisiaj, wszystkim Państwu, z którymi mam przyjemność się spotkać, za tę udaną dla mnie kampanię serdecznie dziękuję, jak i za zaproszenie na spotkanie ze złocienieckimi Kresowianami. -

Wśród członków Stowarzyszenia był pan Bogdan Dołbniak, autor pierwszej w Złocieniu książki o losie Polaków – złocienian umęczonych przez bolszewizm wywózką na Syberię.



Opłatek Anno Domini 2006

Wicewojewoda Marcin Sychowski; - Panie Senatorze, panie Starosto, panie Burmistrzu, czcigodny księżę kapelanie. Panie Prezesie. Bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie. Do tej pory z panem Prezesem byliśmy w kontakcie telefonicznym. Teraz mam okazję poznać go osobiście. Bardzo się cieszę, że ta inicjatywa, która ubogaca społeczność lokalną, znalazła swój wyraz nie tylko w spotkaniach Państwa, ale i w tym, że powołaliście Stowarzyszenie. Wyznaczyło sobie bardzo ambitne cele. Życzę ich realizacji.

Marzyłem o zwiedzaniu, o podróżach na wschód. Na Kresy wschodnie. Do Wilna, do Lwowa, do Grodna. Między innymi z tego powodu, że – z dwóch powodów; pierwszy to taki, że stamtąd pochodzi moja rodzina, z okolicy Lidy, a to okolice Grodna. Drugi z powodów to taki, że Lwów, inne tamte tereny, to była Polska. Miałem szczęście, że na Białorusi, na obecnej Białorusi, spędziłem dwa tygodnie. Odwiedziłem i poznałem rodzinne strony. Byłem tam w czasie takiej zimy, jaką mamy obecnie. Zobaczyłem Grodno, Lidę. Miałem też okazję pobycć parę dni w Wilnie. Zrobiło na mnie ogromne wrażenie. Widać, że Wilno jest miastem europejskim. Porównuje się je z innymi miastami europejskimi. Polski pisarz, na zawsze związany z Wilnem, Stanisław Cat – Mackiewicz twierdził, i to po wojnie, że najbardziej polskim miastem z miast polskich jest właśnie Wilno, Lwów, a nie Warszawa.

Długo można rozmawiać, dlatego zmierzam do złożenia życzeń Pań-

stwu, bo Nowy Rok dopiero na starcie. Wszystkiemu wszystkim Państwu najlepszemu w Nowym Roku. Miłości, zdrowia i szczęścia. Z pamięcią o ofiarach tragedii budowlanej na Śląsku.

Głos zabrali także burmistrz Złocienka, Waldemar Włodarczyk i starosta drawski, Stanisław Cybula. Na koniec kapelan wojskowy.

Zaproszenie do Wspólnego Stołu

Najbardziej charakterystycznym rysem spotkania było to, że oficjeli reprezentujący schodzącą z politycznej sceny lewicę, w swych mowach, w porównaniu z wystąpieniami Senatora i wojewody, nie mieli do powiedzenia do słownictwa. Izabierając głos, niczego nie powiedzieli, a mówili. W ten sposób sama historia wyznaczyła kres pewnym postawom życiowym, które były bardzo sprawne, ale pod osłoną sił obcych Państwu Polskiemu.

W innym miejscu w Tygodniku piszemy o Złocienieckim Chórze Parafialnym, jako o najstarszej, najprawdziwszej tu instytucji kulturalno – artystycznej, która przetrwała od zarania Złocienka do dzisiaj w swej najbardziej polskiej postaci, bo od tychże zarań była związana z kościołem. I oto w styczniu dwa tysiące szóstego roku w Złocieniu pojawia się Stowarzyszenie Kresowe. I zaczyna od Mszy Świętej w tym samym kościele. Symbolika tych dwóch wydarzeń zapiera dech w piersiach, ale oddychać już też można. Co za czasy? Kto mógł się tego spodziewać? Byli tacy.

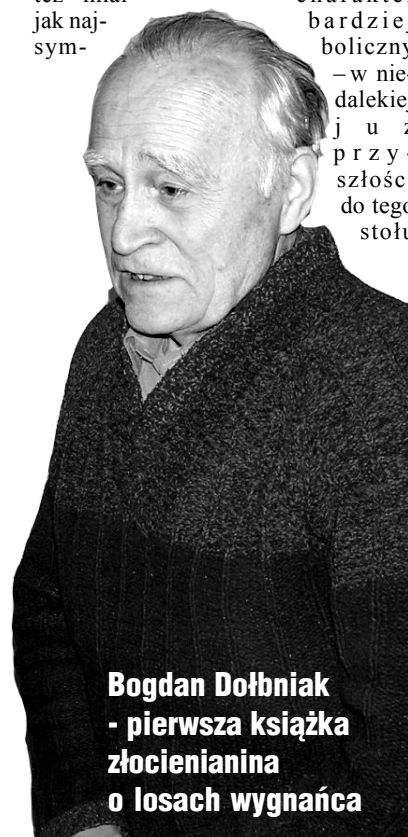


Spotkanie w internacie

Zracji tragedii na Śląsku nie odegrano hymnu Stowarzyszenia. Pamięć ofiar katastrofy uczczono chwilą ciszy. Uroczystość wręczono legitymację członkom Stowarzyszenia.

Kapelan; - Podzielmy się białym chlebem, opłatkiem, symbolem Chrystusa. Niech to spotkanie też stanie się tradycją Złocienka. -

Przygotowany wszystkim poczęstunek przez panie ze Stowarzyszenia, też miał charakter jak naj-sym-boliczny



Bogdan Dołbniak - pierwsza książka złocienianina o losach wygnańca

będzie mógł zasiąść cały Złocieniec, powiat, region, makroregion. Zaproszeni goście podkreślili, że siłą „Chmielowego Stowarzyszenia” jest to, że łączy wszystkich. Na razie wszystkich Kresowian. Ale, tylko na razie... tak poucza tutejsza historia. Tadeusz Nosel

Młodzież Romualda Kurzątkowskiego laureatem konkursu Fundacji Polsko-Amerykańskiej „Równać szanse”.

Spichlerz pomysłów – przewodnicy

(DRAWSKO POM.) Celem głównym programu jest uratowanie zabytkowego spichlerza w Jankowie. Projektantem i budowniczym obiektu był Walter Gropius. Przedsięwzięcie trwa już pięć lat. Wokół projektu skupiona jest grupa młodzieży uczącej się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, w Drawsku Pomorskim (Gogółczynie).

Romuald Kurzątkowski, nauczyciel ZSP Nr 2. - Ten rok powinien być przełomowym dla naszego programu. To, co robimy z młodzieżą, jest kontynuacją dłuższego działania w dziedzinie ochrony kultury i dziedzictwa narodowego, a w szczególności twórczości Waltera Gropiusa. To pokolenie jest już drugim, które realizuje kolejny projekt. Pierwszym pomysłem datowanym na rok 2001 było zbieranie i przetwarzanie informacji oraz propagowanie osoby Waltera Gropiusa i jego dziedzictwa na naszych ziemiach. Obecnie chcemy wszystkie te zebrane informacje wykorzystać w celach promocji turystycznej regionu i rozwoju aktywnej turystyki.

Grant został przyznany dwójako. Pierwszy przyznała Fundacja Polsko-Amerykańska, która realizuje program „Równać Szanse”. Program ten finansuje m.in. przedsięwzięcia, które zwiększają ofertę edukacyjną oraz wychodzą do środowisk wiejskich i małomiasteczkowych. W sumie można było zdobyć 7 tys. zł. My napisaliśmy wniosek na 6 tys. zł i okazało się, że otrzymaliśmy tę pieniądze. Z tego co wiem,

to w skali ogólnopolskiej tych wniosków było 1087, a nagród zostało przyznanych 107. Według organizatorów Polska została podzielona na regiony i województwo zachodniopomorskie otrzymało 10 grantów. Projekt nasz umiejscowiony jest w gminie Drawsko Pomorskie, aczkolwiek w przypadku powodzenia realizacji nie wykluczamy rozszerzenia jego zasięgu na inne gminy.

W bieżących dniach ogłosiliśmy konkurs plastyczny dla dzieci ze szkoły w Mielenku „Wieś bliska memu sercu”. Dzieci będą tworzyły w różnych technikach swoją wizję wsi. Dzięki temu konkursowi chcemy uzmysłowić młodemu pokoleniu, że na swoją miejscowość można patrzeć też inaczej, niestandardowo. W nagrodę, dziecięciuro nagrodzonych wraz z opiekunem, pojedzie na warsztaty ceramiczne do Warniępu. Chcielibyśmy, aby dzieci popatrzyły na swoje najbliższe otoczenie w sposób twórczy. Może podczas tych warsztatów ktoś wymyśli jakąś maskotkę, jakąś rzecz, która będzie identyfikowana z tą wsią. Taki jest też cel naszych działań. Przecież nasz program, zatytułowany „Spichlerz pomysłów – przewodnicy turystycznej wsi”, w swej ofercie letniej też mógłby zadysponować jakimiś gotowymi wytworami, mogącymi być przedmiotem czy to ekspozycji, czy to handlu.

Kolejnym naszym pomysłem jest wy-
j a z d
d o

szkoły plastycznej w Rzepczynie. Akurat dobrze się złożyło, że z Jankowa pochodzi jedna z uczennic tej szkoły i ona poprowadziłaby zajęcia dla naszej grupy. Sami jesteśmy ciekawi, co tam robi uzdolniona plastycznie młodzież. Liczymy, że w ramach propozycji, jaka nam zostanie tam przedstawiona, też zdołamy coś wymyślić, co będzie się nadawało do naszego Spichlerza. Chcemy wytworzyć całą masę takich gadżetów, czy materialnych symboli związanych z naszym terenem, żeby potem wszystko to znalazło swoje miejsce w Spichlerzu i stanowiło swego rodzaju pamiątkę z tego miejsca czy też regionu.

Planowaliśmy w marcu wiosenny rajd turystyczny wokół Jankowa. Okazało się jednak, że jest tak duża przychylność ze strony gminy i nadleśnictwa, że będziemy rozpoczynać realizację ścieżki przyrodniczo-historycznej. My oferujemy ze swojej strony opracowanie na temat historii, natomiast nadleśnictwo zabezpieczyłoby nam całą tę sferę przyrodniczą. Byłaby to już trzecia z kolei tego typu ścieżka w naszej gminie.

W międzyczasie rodzą się kolejne pomysły. Wysłaliśmy propozycje współpracy do czterech szkół w Niemczech. Chodzi nam o te szkoły, których patronem jest Walter Gropius. Są to szkoły w Berlinie, w Erfurcie, w Selt i w Dessau. Trudno w tej chwili powiedzieć jaki będzie skutek tych propozycji, ale liczymy, że coś z tego powinno wynikać. Lokalnie nawiązaliśmy kontakt z X Liceum w Szczecinie, gdzie oni prowadzą m.in. swój program w Siemczynie. Działa tam pani Ewelina Kosińska, która z w i ą z a n a jest z t y m p r o j e k t e m.

Chcielibyśmy wykorzystać ich doświadczenia w tym zakresie i zaadaptować je do naszych pomysłów. Przez dwa lata, z koleżanką Joanną Petrycz, uczestniczyliśmy w zachodniopomorskiej giełdzie turystycznej, gdzie zajmowaliśmy praktycznie pierwsze miejsca promując gminę Drawsko Pom. Widzimy więc, że jest duży potencjał do zagospodarowania i pokazania, tylko trzeba jeszcze wprowadzić to na nasz grunt i zacząć to realizować. A najlepszym materiałem do tego celu może się okazać młodzież. Wymaga to co prawda dużo pracy, ale interesującym wydaje się być korzystanie z ich nowatorskich czasami pomysłów.

Zbigniew Ptak, burmistrz Drawska Pom. - Właśnie w tych dniach formalnie uzgodniliśmy wspólną inwestycję, którą będą prowadziły instytucje gminy. Będzie to rarytas, turystyczno-przyrodnicza ścieżka piesza i rowerowa w Jankowie. Będzie to prawie trzy kilometry trasy. Finalnie powinna ona działać już w maju tego roku, a w dniu 1 czerwca chcemy zrobić oficjalne jej otwarcie dla dzieci. Główny cel jaki przyświeca tej inwestycji, to cel edukacyjny. Na spotkaniu w wąskim gremium decydentów, w którym brałem udział wspólnie z Nadleśniczym i panem Romualdem Kurzątkowskim, stwierdziliśmy, że Jankowo będzie miało swoje już nie pięć minut, ale co najmniej piętnaście. W tej kadencji będzie to najszybciej i najefektywniej rozwijająca się wieś w gminie Drawsko Pom. Muszę tu jednak zaznaczyć, że była tam taka potrzeba społeczna i przy wsparciu Urzędu Miasta i Gminy udało się ten cel zrealizować. W ślad za tą inicjatywą poszły od razu duże środki finansowe gminy, czy środki pomocowe z Agencji Nieruchomości Rolnych. W tym roku na to zadanie inwestycyjne przeznaczonych jest blisko 1 mln zł. W tej chwili rozpisane są już przetargi i niebawem się rozstrzygnie, jacy wykonawcy będą realizatorami poszczególnych elementów tego projektu.

Mariusz Ruskiewicz, sołtys Jankowa Pomorskiego. Jeśli chodzi o sam spichlerz w Jankowie, to chylę tutaj czoło przed młodzieżą ZSP Nr 2 i przed panem Romualdem. Jako radny i jako nauczyciel historii wciągnął tę młodzież w ten program, dzięki któremu można uratować chociaż część zabytków. Dobre poprowadzenie młodzieży



turystycznej wsi..



zaowocowało natychmiast sukcesami pedagogiczno-organizacyjnymi, mającymi swe odzwierciedlenie w wygrywanych kolejno konkursach. Poza tym upór młodzieży w realizacji wytyczonego celu zaowocował też powstaniem Stowarzyszenia Lokalnych Inicjatyw Ziemi Drawskiej, z siedzibą w Jankowie. Wspólnie z panem Romualdem rozważaliśmy możliwość pozyskania tego grantu na zabytkowy spichlerz. Strzałem w dziesiątkę okazało się zainteresowanie młodzieży tym pomysłem, a potem to już poszło - no i mamy ten grant. Ukłon należy się też Agencji Rynku Rolnego, która zadbała o częściowe zabezpieczenie obiektu. Natomiast ta ścieżka przyrodniczo-historyczna to wyskoczyła nam niejako z marszu. Ten pozyskany grant bowiem opracował nie kto inny, jak tylko pan Romek Kurzątkowski ze swoją młodzieżą. Potrzeba chwili nakazywała jednak rozszerzenie tego programu niejako poza sam spichlerz. Dzięki zainteresowaniu problemem różnych insty-

tucji, a w szczególności nadleśnictwa, można było doprowadzić do powstania tej ścieżki w powiązaniu z restauracją obiektu spichlerza. Tak więc połączyliśmy budynek Gropiusa ze ścieżką; ścieżka przechodzić będzie pomiędzy budynkami, otoczyć niedysiejsze zalewy zlokalizowane za spichlerzem, następnie pójdzie do góry ulicy Konwaliowej i skończy swój bieg przy boisku. Tam właśnie rozważamy z nadleśnictwem utworzenie takiego miejsca rekreacyjnego na ognisko. Będzie to duże ognisko murowane, z zadaszeniami, z siedziskami, dla tych, którzy będą zwiedzać zabytkowe obiekty. Pomyślowi przyklasnął też burmistrz Drawska i zabezpieczył realizację pomysłu od strony materiałowej. Poza budynkiem Gropiusa były też jeszcze inne obiekty zabytkowe. Nieopodal bowiem był zlokalizowany kościół i stary cmentarz. Te obiekty upamiętnione zostaną stosowną tablicą informacyjną w obrębie ścieżki.

Rozmawiał Antoni Gadzina



Walter Gropius

Walter Gropius urodził się 18 maja 1883 roku w Berlinie, zmarł 5 lipca 1969 roku w Bostonie w stanie Massachusetts (USA) - architekt modernistyczny, jeden z głównych przedstawicieli stylu międzynarodowego, założyciel „Bauhausu”. Wywodził się ze słynnej rodziny berlińskich księgarzy i wydawców. Jego stryjeczny dziadek, Martin Gropius, był znanym architektem.

Walter Gropius w czasie studiów przyjeżdżał często do wsi Jankowo (Janikow) pod Drawskiem Pomorskim, gdzie mieszkała jego rodzina. Do dziś stoi tam zaprojektowany przez niego spichlerz, a w Drawsku m.in. willa. Jest także autorem projektu zespołu domów dla robotników rolnych w Jankowie, zrealizowanego w 1906 roku. Domy dla robotników Jankowa przypominają zabudowę willową, a prostota ukształtowania kubicznych brył i swoboda rozplanowania osiedla wyróżniają ten zespół spośród ówczesnego budownictwa mieszkalnego.

W 1919 roku Gropius założył szkołę rzemiosła, sztuki użytkowej i architektury „Bauhaus” w Weimarze, której był też pierwszym dyrektorem. W 1925 następuje przeniesienie „Bauhausu” do Dessau.

Ze względu na skierowaną przeciwko Gropiusowi i innym modernistycznym architektom nagonkę, w 1934 roku wyjechał z Niemiec do Wielkiej Brytanii, a stamtąd, w 1937 roku, został powołany na Uniwersytet Harvarda (USA), gdzie rok później objął posadę dziekana wydziału architektury, którą zajmował do 1952 roku.

Walter Gropius wywarł wielki wpływ na współczesną architekturę budynków użyteczności publicznej. Działał przede wszystkim jako twórca idei dla swych budynków, retoryk, publicysta oraz znakomity organizator. Żoną Gropiusa była Alma Mahler, wdowa po kompozytorze Gustawie Mahlerze.

Na początek 300 tys. zł Remonty komunalki i nie tylko

(DRAWSKO POM.) Przyjęty został harmonogram remontów budynków komunalnych w Drawsku Pom. Na ten cel, w pierwszym etapie, przeznaczonych zostało 300 tys. zł. Główny ciężar robót, to remonty dachów i okien oraz części budynków na ul. Sikorskiego. To są remonty w mieście. Poza tym przygotowywane są fundusze, i jeśli będzie to możliwe, to jeszcze w pierwszym kwartale tego roku remontowany będzie pałac w Dalewie. Dyrektor Ośrodka Kultury przygotowuje dokumentację remontu świetlic w Jankowie i w Zagoździe. Obiekty te wymagają dużego nakładu finansowego, żeby mogły spełniać swoją rolę w lokalnej społeczności.

Urząd Miasta i Gminy uzyskał już wszystkie pozwolenia na rozbiórkę niektórych budynków komunalnych i od początku lutego zostaną rozpoczęte prace. Rozebrane też zostaną wszystkie murowane obiekty na ośrodku „Okra”. Ostatnie się tylko budynek kawiarni, na który opracowana zostanie dokumentacja określająca zakres jego modernizacji. AG

DO MIESZKANIA DODATEK

Wszystkie złotówki nauczycieli gminnych

(ZŁOCIENIEC) W drodze regulaminu postanowiono tu o określeniu dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego. Decyzje dotyczą nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Złocieniec. Rzecz dotyczy wysokości stawek dodatków za: wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego oraz za warunki pracy. Także szczegółowych warunków przyznawania tych dodatków i sposobu obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe oraz za godziny doroznych zastępstw. Też wysokości i szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego za ten rok.

Jako ciekawostkę podajmy, że wysokość stawek dodatku funkcyjnego przedstawia się następująco: dyrektor szkoły liczącej do 12. oddziałów – 600/800 złotych. Dyrektor do 18. oddziałów – 800/1000 złotych. Do 24. oddziałów – 900/1100 złotych. Dwadzieścia pięć oddziałów i więcej – 1100/1300 złotych. Dla wicedyrektora – 400/700 złotych.

Z wyliczeń wynika, że w roku 2006 nauczyciele wszystkich stopni awansu zawodowego na poziomie gminy Złocieniec osiągną wyższe średnie wynagrodzenia miesięczne brutto niż średnie wynagrodzenia określone w Karcie Nauczyciela. W Złocieniu nauczyciele stażyści zarobią miesięcznie o sto złotych więcej od średniego miesięcznego wynagrodzenia brutto z Karty Nauczyciela. Kontraktowi o 131 złotych. Mianowani o 122 złote. Dyplomowani o 160 złotych.

Dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli są zróżnicowane stosownie do stanu rodzinnego nauczyciela: 46 złotych przy jednoosobowym gospodarstwie, 61 złotych przy gospodarstwie dwuosobowym, 76 złotych przy trzyosobowym, 91 złotych dla gospodarstwa powyżej trzech osób.

Dodatki mieszkaniowe przysługują nauczycielom niezależnie od tytułu prawnego zajmowanych przez nich lokali. n

Redakcja: Drawsko Pom., Plac Gdański 3 - I piętro, tel. 0504 042 532

PRACA

Łobez

■ Stadnina koni w zachodniopomorskim zatrudni pracowników do opieki nad stadem. Gwarantowane zakwaterowanie. Tel. 502 666 778.

■ Przyjmę do pracy do prowadzenia sklepu Żabka. Tel. 0604 915 867, 094 374 9418.

■ Energiczna pani w sile wieku podejmie się prowadzenia domu, opieki sprzątanania. Tel. 511 252 505.

■ Zatrudnię kompetentną pomoc domową - dobre warunki pracy i płacy. Mile widziane referencje. Tel. 091 397 34 54 po 18.

■ Drukarnia w Łobzie zatrudni drukarza. Praca w Łobzie (możliwość zakwaterowania). Tel. 39-73-730, 504-042-532.

■ Zatrudnię lakiernika i blacharza w Resku (Zakład Mechaniki Pojazdowej Wackoni). Tel. 091 395 23 04, 0506 011 234.

Gryfice

■ OFE zatrudni przedstawicieli, wysokie prowizje, zaliczki. Tel. 508 032 271.

UTECH Sp. z o.o.

Zatrudni mechanika i elektromechanika samochodowego.

Kontakt - Łobez ul. Bema 30 A,
tel. 091 397 49 66
lub 091 397 58 04.

Pożyczki

bez sprawdzania BIK

tel. 668 215 432, 091 484 08

MIESZKANIA

Łobez

■ Sprzedam kawalerkę własnością 38 mkw. w Łobzie, ogrzewanie gazowe, niski czynsz. Tel. 091 397 60 05 po 19, 0502 165 802.

■ Radowo Małe sprzedam mieszkanie 42 mkw. I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Cena 40 tys. zł. Tel. 091 397 23 74.

■ Kupię kawalerkę. Tel. 0503 000 509, 091 397 5508 po 19.

■ Zamienię mieszkanie spółdzielcze własnościowe w Łobzie 64,50 mkw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc i przedpokój na jednopokojowe (z dopłatą) lub sprzedam. Cena do uzgodnienia. Tel. 0503 000 509, 091 397 5508 po 19

■ Sprzedam mieszkanie M4 w Węgorzynie. Tel 397 10 51.

■ Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

Gryfice

■ Sprzedam mieszkanie w Resku, 3 pokoje, kuchnia, wc, 71 mkw. Cena 60 tys. zł. Tel. 0503 037 658.

INNE

Gryfice

■ Sprzedam nowe stoły drewniane - sosna sztuk 25 rozmiar 1 m na 0,90 cm w cenie 200 zł sztuka; cegła biała cementowa z rozbórki - 50.000 sztuk do 20 gr za sztukę. Tel. 0503 069 242 lub 091 384 46 59.

■ Odstąpię dochodowy biznes bez dużych nakładów. Tel. 0605 856 538.

■ Sześciotygodniową suczkę rasy amstaw oddam w dobre ręce tel. 512 821 978, 661 033 443.

USŁUGI

Łobez

■ Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel. 3974127, 604 845 753. Zakł.+domowe, miasto+powiat.

■ Zakład krawiecki „Laura” w Łobzie ul. Ogrodowa 4c/6, w godz. 11.00-19.00. Tel. 397 31 44.

Gryfice

■ Usługi remontowo-budowlane, Gryfice. Tel. 0509 450 536.

■ Schody i okna tel. 091 39 23 137.

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Laryngolog T. Woźny, Gryfice ul. Śniadeckich 38. Tel. 604 499 445.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Sprzedam duży garaż (52 mkw.) w Łobzie koło nadleśnictwa (cena 300 zł za mkw.) nowy, ocieplony, tynkowany, prąd grunt własność, księga wieczysta itp. - możliwość wynajęcia. Tel. 0602 40 75 41

Gryfice

■ Sprzedam bar przy ulicy 3 Maja - oczekuję na propozycje pod nr tel. 091 384 33 49.

■ Gryfice. Do wynajęcia lokal na działalność handlową lub usługową (salon kosmetyczny, fryzjerski, biura, gabinety) pow. ok. 70 mkw. Wiadomość 691 814 298 lub 091 384 64 11 po 16.

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam Fiat Ducato 2,5 Diesel, biały blaszak, model 14 rocznik 1998, pierwszy właściciel w kraju, syan dobry, cena 20 tys. - do negocjacji. Tel 091 397 84 80.

■ Sprzedam Ford Scorpio poj. 2400, V6, rok 1993, c. zamek, alufelgi, ABS, klimatyzacja, welurowa tapicerka, opony letnie+zimowe, kombi, granatowy metalik, instalacja gazowa, hak holowniczy. Cena 6500 zł - do uzgodnienia. Tel 091 397 63 64.

■ Sprzedam kompletne koła do Poloneza - zimówki. Tel. 604 819 965.

■ Tanio sprzedam samochód Fiat Punto rok 2004. Tel. 091 397 3881.

■ Sprzedam Polonez rocznik 1989. Garażowany, przegląd do X/06, cena 500 zł. Tel. 604 819 965.

■ Sprzedam Peugeot 307 SW, 1,6 110 KM, benzyna, serwisowany, rok produkcji XII 2002, automatyczna klimatyzacja, radio, cena 35.000 zł. 091 397 48 65.

■ Sprzedam Honda Civic poj.1,5 benzyna VTEC, 114 KM, rok prod. X 1995, przebieg 143 000 km, 3 drzwiowy, 5-osobowy, srebrny metalik. Posiada ABS, klimatyzację, immobilizer, elektr. szyby, elektr. luststerka, elektr. szyberdach, 2 p.p., wspomaganie i regulacja kierownicy, c. zamek na pilota, ogrzewanie postojowe Eberspacher, alufelgi, 2 kpl. opon, zużycie paliwa 5,2/100. Stan bardzo dobry. Przegląd ważny do X.2006 r. Cena 15 tys. zł - do uzgodnienia. Tel. 091 3822168.

Gryfice

■ Sprzedam Peugeot Export 1,9D, 1996, 5 osob. + 650 kg, z szybami, radio + CD, 2 komplety kół, stan dobry, zadbane tel. 503 829 410.

**Dajesz ogłoszenie do jednej gazety
a ukaże się w trzech w tej samej cenie !!!
To niedrogo.**



Złocienieckie realia - praca dla wybranych



Jakieś dwa lata wstecz na łamach Tygodnika przeczytałem dyskusję z Panem Burmistrzem Złocienka na temat polityki kadrowej, jaka prowadzona jest w Urzędzie oraz innych jednostkach organizacyjnych Gminy Złocieniec, gdzie czynnikiem decydującym o zatrudnieniu nie jest wykształcenie oraz rzeczywiste umiejętności osoby poszukującej pracy, lecz decyduje czynnik przynależności do określonej rodziny lub "posiadanie pleców". Na konkretnych przykładach wykazałem, iż mniej więcej od połowy lat dziewięćdziesiątych, przy biernej postawie kolejnych burmistrzów, powstała swoista siatka zatrudnienia rodzinnego, która niczym pajęczyna opłótła praktycznie wszystkie jednostki organizacyjne Gminy, no, może poza szkołami. Aby zachować pozory prawa i legalności zrobiono to tak sprytnie, iż nie zatrudniono na hurą wszystkich w jednej firmie "od dyrektora w dół", tak jak swego czasu w Domu Pomocy Społecznej w Darskowie, ale zastosowano zasadę: "ja Twojego, Ty mojego".

Oczywiście o wolnych etatach wiedzieli tylko ci, którzy wiedzieć powinni (po cholere ogłaszać, że jest wolny etat, jeszcze zgłoszą się tacy, którzy są lepsi od mojego faworyta!), a głos decydujący o przyjęciu konkretnej osoby ma zgodnie z prawem kto? - kierownik danej jednostki (burmistrz, prezes, dyrektor). Dziwnym trafem okazało się, że w efekcie zatrudniono osoby z kręgu kilku rodzin. Czyżby w tych rodzinach żyły same fenomeny inteligencji, nadludzie? Otóż nie, to tacy sami przeciętniacy jak wszyscy, ani gorsi ani lepsi ale mają jeden podstawowy atrybut w oczach decydentów - należą do kręgu rodziny XYZ.

I tak bez zakłóceń interes kręci się dobrze, praca jest zapewniona, no może nie tak lukratywna jakby się chciało, ale pewna, i jak na realia złocienieckie całkiem przyzwoita, bo to i na miejscu i nikt mnie nie ruszy (rodzina obroni!).

A co dla pozostałych szukających pracy, dla ludzi, którzy kosztom wyrzeczeń własnych i rodziców, a często także pozostałego rodzeństwa (niech chociaż on/ona coś w życiu osią-

gnie) zdobywali wykształcenie, kończyli wyższe uczelnie, uczyli się języków, aby być "Na Topie" aktualnych potrzeb i wymagań, jakie dzisiejszy świat stawia przed ludźmi? Ano nie. W perspektywie jest rejestracja w Urzędzie Pracy, "kurońówka" przez rok (jak dobrze pójdzie), a dla odważnych i tych bez wyjścia, w sytuacji podbramkowej, wyjazd "na saksy" (tak to się kiedyś nazywało) do Wielkiej Brytanii, Irlandii, Norwegii, Niemiec albo gdzie się tylko da, byle mieć pracę, zarobić na siebie, na rodzinę, może z czasem się dorobić, coś osiągnąć (mieszkanie, dom, samochód, może własna firma itd.). To są normalne marzenia i cele jakie każdy ma, jakie każdy chce lub chciałby osiągnąć. Czy należy się ich wstydzić? Absolutnie nie!

Trzeba je mieć i trzeba je realizować, bo czymże jest człowiek bez marzeń i celów? A tak na marginesie, czy zastanawialiście się kiedyś Szanowni Czytelnicy ilu z tych "wybranych" z kręgu wpływowych rodzin XYZ stoi w kolejce w Urzędzie Pracy lub wyemigrowało za granicę? Dobrze Państwo kombinujecie - nikt albo prawie nikt, bo i po co!

Praca, wikt i opierunek jest na miejscu, mama i tata blisko, czego więcej trzeba! Acha, zapomniałem o jeszcze jednej możliwości "załapania się" do kręgu "wybranych". Co prawda to perspektywa dla bardzo, bardzo niewielu, ale zawsze jakiś cień szansy - to ślub! Czy są jeszcze wolne miejsca? - tego już nie wiem. No, ale dość sarkazmów, perspektywy dla poszukujących pracy malują się dla większości raczej w zdecydowanie czarnych barwach jeżeli chodzi o teren Złocienka i jednostki organizacyjne powiązane z samorządem. Takie są realia na dziś, a co w perspektywie?

Miałem nadzieję, że po tych moich krytycznych uwagach Pan Burmistrz "weźmie do galopu" kierowników poszczególnych jednostek, że zrobi porządek z tą siatką powiązań i zależności ale nic takiego się nie stało. Niedawno zobaczyłem ogłoszenie (w grudniu ub. roku) i pomyślałem - "pomyliłeś się panie Skotnicki, coś drgnęło", ale już po przeczytaniu pierwszego punktu ogłoszenia - wymagania niezbędne - byłem znów w złocienieckich realiach. A oto jak ustawia się ofertę pracy, aby w aureoli prawa i jawności działania przyjąć kogoś, kto jeszcze przed ogłoszeniem naboru może czuć się przyjęty.

Co czytamy w ogłoszeniu: Burmistrz Miasta i Gminy w Złocienku ogłasza nabór na stanowisko pracy **młodszego referenta ds. windykacji i egzekucji administracyjnej**.

Teraz następuje punkt pierwszy, o którym wspomniałem: wymagania niezbędne:

a/ wykształcenie wyższe z zakresu ekonomii, prawa lub (uwaga!) zarządzania,

b/ praktyczna znajomość zagadnień windykacji i egzekucji należności, poparta (uwaga!) przynajmniej 6-miesięcznym stażem.

Na pierwszy rzut oka wszystko jest w porządku, ale po zastanowieniu się powstaje refleksja; ekonomista, prawnik - tak, ale dlaczego nie po wykształceniu administracyjnym, przecież to jest również jak najbardziej odpowiednie wykształcenie, a już na pewno bardziej odpowiednie niż ktoś po zarządzaniu (nie ujmując nic absolwentom tego kierunku). I drugi warunek - 6 miesięcy stażu. A dlaczego nie 10 miesięcy lub rok? Bo chodzi o kogoś, kto ma tylko tyle?! Jest teraz dla mnie bardzo prawdopodobne, że przyjęty został (?) lub zostanie ktoś, kto jest po zarządzaniu i ma tylko 6 miesięcy stażu, a bardzo prawdopodobne, że praktykował dokładnie na tym stanowisku, na jakie ma być przyjęty i tylko przez taki okres! Warunki zostały tak sprecyzowane, że wygrać może tylko ten, o którego nam (zatrudniającemu) chodzi. To tak jak kiedyś Kasa Chorych ogłosiła przetarg na dostawę sprzętu komputerowego, a jeden z warunków mówił, że ma on mieć czarne obudowy (tylko jedna firma produkowała wtedy komputery w czarnym kolorze). I po co to całe oszukaństwo, po co zwodzenie innych, robienie nadziei i zamykanie im drogi ograniczeniami? Zgłosiła się do mnie z prośbą o pomoc i poradę trzydziestokilkuletnia pani, która też startowała w tym konkursie, osoba wykształcona (mgr administracji), której kandydatura też została odrzucona (powód: brak wykształcenia zawartego w ogłoszeniu oraz brak znajomości zagadnień i poparcia tego stażem (jak w punkcie b ogłoszenia). I co mogę tej pani poradzić? Na dziś zażyć jakiś środek uspokajający, dotrwać do wyborów i wtedy nie dać szansy tym, którzy wszystkim takim jak ona i jej podobnym zgotowali taki los. A zapewniam panią (i innych), że oni też wystartują w wyborach, nawet tyl-

ko w tym celu, aby nic się nie zmieniło. Czy uważają Państwo, że osoba z takim wykształceniem (kierunkowym) nie jest w stanie szybko wejść w praktyczne procedury jakie obowiązują na tym stanowisku? Czy inne osoby o takim wykształceniu jak ta pani lub o wykształceniu takim jak podane w ogłoszeniu nie są w stanie szybko nauczyć się tego, co jest wymagane na tym stanowisku? Przecież to paranoja! Ci, którzy nie wiedzą zrobiliby wielkie oczy, gdyby wiedzieli, po jakich kierunkach i z jakim wykształceniem kierunkowym pracują osoby w tym referacie Urzędu. Czy pracują źle? - oczywiście, że nie! Czy przychodząc do pracy umiały dokładnie to co dziś wykonują? - oczywiście, że nie! Dużo na ten temat mogłaby powiedzieć, gdyby chciała, pani Krystyna Rosiak - była "Żelazna Dama" Urzędu.

To wszystko Szanowni Czytelnicy musi ulec zmianie. Czas tych, którzy tak robili i tych, którzy stali na straży tych układów dobiega końca. Do wyborów pozostało co najwyżej 10 miesięcy, a były całe lata, aby ten niecny proceder przerwać i uporządkować sytuację. Nie zrobiono w tym zakresie zupełnie nic licząc na bezkarność, układy, niemoc i naiwność ludzką. Po wyborach ta pajęczyna zostanie dokładnie rozerwana i nie zrobi tego ktoś uwikłany w układy, który tylko brzęczy jak komar czy mucha pozorując walkę (pajęczyna tylko drga, a ci, którzy ją stworzyli mają się coraz lepiej i czują się coraz pewniej). Do rozerwania tej złocienieckiej pajęczyny potrzebna jest siła czołgu i wola walki fightera i bez drastycznych, ale koniecznych cięć wtedy się nie obejdzie. Zweryfikowane muszą zostać wszystkie te osoby, które zostały w tym czasie przyjęte do pracy. Jeżeli wybrano je w wyniku otwartej oferty dostępnej dla wszystkich to ok, ale jeżeli zdecydowały układy i rodzinne powiązania to... Każdy mieszkaniec naszej gminy ma prawo do równego traktowania i równej szansy w ubieganiu się o pracę, a na straży tego mają stać władze samorządowe - Burmistrz i Rada. Jeżeli tego nie czynią ich los jest przesądzony.

Marek Skotnicki

Dzieci, młodzież, nauczyciele, rodzice

PIĘKNY KONCERT W KOŚCIELE

(ZŁOCIENIEC) Mieliśmy w mieście okazję już po raz czternasty uczestniczyć w koncercie z cyklu "KOLĘDOWAĆ MAŁEMU". To dzięki staraniom nauczycieli muzyki z OGNISKA ARTYSTYCZNEGO dyrektor Ewy Gadzina. Spotkanie uświetnił Chór Nauczycielski ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Budowie/Złocieniu. Bohaterami koncertu były dzieci i młodzież przez okrągły rok pobierające w Ognisku naukę gry na instrumentach i śpiewu. KOLĘDOWANIE MAŁEMU na trwałe wpisało się już w złocienieckie życie nie tylko parafialne, skupione wokół kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i proboszcza Leonarda Bandosza.

Na koncert złożyło się trzydzieści jeden punktów. Wymienimy je. Dla licznej publiczności notatka w Tygodniku i reporterskie zdjęcia z KONCERTU będą później jedynym śladem spotkania – pięknego, pożytecznego, uczącego, zapadającego w pamięć. Po spotkaniu mówiło się, że było najbardziej udane ze wszystkich dotychczasowych.

Zgromadzonych w kościele słuchaczy przywitała dyrektor Ogniska Artystycznego, Ewa Gadzina.

WYSTĄPILI:

1. Uczeń z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Bartosz Kiciński zaśpiewał "Dzień jeden w roku".

2. "We wish you" usłyszeliśmy w wykonaniu orkiestry gitarowej pod batutą Bernarda Gadziny.

3. Agnieszka Byszewska (fortepian) i Natalia Gadzina (skrzypce).

4. "Tryumfy" na keyboardzie usłyszeliśmy w wykonaniu Sebastiana Kicińskiego.

5. "Jezus malusieńki" na fortepianie Marta Byszewska.

6. ANASTASIS to zespół wokalny – instrumentalny działający przy parafii pw. WNMP.

7. Orkiestra gitarowa B. Gadziny - "Przybieżeli do Betlejem".

8. Kamila Mrozek, keyboard, "Bóg się rodzi".

9. Fortepian i skrzypce, "Gdy się Chrystus rodzi" - Violetta Szczecińska.

10. Zespół wokalny – instrumentalny Antoniego Gadziny "Anastasis". 11. Keyboard "Jezus Malusieńki" Ania Pietkiewicz.

12. Fortepian, Maciej Rapicki, Dzisiaj w Betlejem".

13. Śpiew, Michał Słomka, "Pójdźmy wszyscy do stajenki".

14. Keyboard, "Mizerna cicha" - Kasia Ignacik

15. Saksofon i fortepian, ojciec i syn (Antoni i Michał Gadzina) "Gdy się Chrystus rodzi".

16. Orkiestra gitarowa "Wśródnocnej ciszy", kierownictwo Bernarda Gadzina.

17. Fortepian, "W dzień Bożego Narodzenia" - Marcin Mochol.

18. Keyboard, "Mędrcy świata" - Magdalena Mariańczyk.

19. Fortepian i skrzypce, Agnieszka Byszewska i Natalia Gadzina.

20. Duet gitarowy, "Cicha noc",



Paweł i Bartek Hołownia.

21. Fortepian - "The first noel" Agnieszka Byszewska.

22. Duet: gitara elektryczna i fortepian - "W złości leży", Paweł Pawłowicz i Antoni Gadzina.

23. Keyboard, "Z narodzenia Pana" - Joanna Kuprowska.

24. Kwartet fletowy, "Mizerna cicha", Alicja Udyecz, Magdalena i Tomasz Kilianowie, Antoni Gadzina.

25. Śpiew, Natalia Gadzina, "Lulajże Jezuniu".

26. Keyboard, duet, Mateusz Moczarski i Katarzyna Ignacik - "Canon".

27. Chór nauczycielski działający

przy Szkole Podstawowej nr 3 w Budowie/Złocieniu - "Shine on me", "Zaśnij dziecko".

28. Śpiew, Natalia Gadzina.

29. FINAŁ - "Przekazmy sobie znak pokoju", Iwona Frankowska, Bartek Kiciński, Natalia Gadzina.

Do spotkania za rok. (n)

Jak zadłużona jest gmina Drawsko Pomorskie?

(DRAWSKO POM.) Odpowiadając na to pytanie, burmistrz Zbigniew Ptak uśmiecha się. - Jest to w tej chwili bardzo minimalne zadłużenie. W przedmiotowej sprawie wyrażona jest opinia składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie oceniającego wieloletni plan finansowy gminy. Musi być wyrażona taka opinia, jeżeli w projekcie zmian do budżetu i w budżetach gmin pojawiają się środki finansowe wynikające z zaciąganych po-

zyczek, bądź kredytów na realizację ustawowych zadań przez gminę. Na rok 2006 zadłużenie w stosunku do planowanych dochodów wynosi 10,3 % i jest to kwota 3.835.000,00 zł. Po uchwaleniu odpowiednich uchwał na ostatniej sesji Rady Miejskiej kwota ta wzrosła do około 8 mln zł, co stanowić będzie 21,8 % planowanych dochodów. Przypomnę tutaj, że ogólne zadłużenie może sięgać do 60%. Tak więc nawet nie przekroczymy zadłużenia, które było

obligatoryjne. Decyzja Ministra Finansów z ubiegłego roku ustawiła próg przeczek na 30 %. Można powiedzieć, że jest to sytuacja komfortowa. Na przestrzeni najbliższych lat będzie się utrzymywała tendencja spadkowa zadłużenia. Jeżeli samorząd będzie pracował w przyszłych latach tak jak w roku 2006, to po roku 2010 gmina nie będzie posiadała prawie żadnego zadłużenia. Wszystkie te dane zawarte są w opinii Rejonowej Izby Obrachunkowej. - AG

Panie Mirku, dziękujemy

INŻYNIER STANISŁAW KACIANOWSKI NOWYM BOSSEM OLIMPU

(ZŁOCIENIEC) Dotychczasowy prezes Olimpu, Mirosław Szmidt, ustąpił sportowego fotela w złocienieckim Olimpie inżynierowi Stanisławowi Kacianowskiemu. Nowy prezes pełnił już tę funkcję, ale – jak się mówi – wygryziono go. To połowa lat dziewięćdziesiątych. Był także niegdyś naczelnikiem miasta. Po wybraniu na szefa złocienieckiej piłki, nie za bardzo chciał odpowiedzieć na pytanie Tygodnika, czy czasem zdobycie stołeczka w Olimpie nie jest pierwszym ruchem w kierunku fotela burmistrza miasta.

W Olimpie Kacianowski dał się poznać jako działacz twardo trzymający kasę. W przypadku Szmidta podchody pod fotel burmistrza są wykluczone.

Zostało wybranych trzech wiceprezesów. Zarząd liczy siedmiu członków. - Tonajsilniejszy Zarząd,



Stanisław Jaworski
- nowy członek Zarządu Klubu.

jaki tu był kiedykolwiek – powiedział o swoich ludziach Kacianowski. Prezes wybierany przez Zarząd został desygnowany jednogłośnie. Należą się gratulacje.

Mirosław Szmidt przejął prezesowanie po tym, jak Chojnacki z Gawryłowem doprowadzili Olimp do awansu nie tylko do czwartej ligi, ale



Od lewej: M. Stochaj, P. Antończak, Z. Solecki.

i juniorów do ligi wojewódzkiej. Ten wyczyn jest najwyższym osiągnięciem wszechczasów w Olimpie. Kazimierz Chojnacki pozostał w Zarządzie. Eugeniusz Gawryłow odmówił na początku zebrania członkostwa w Klubie, widząc, jak zostało ono przygotowane.

W zebraniu jako obserwatorzy uczestniczyli: wiceburmistrz Piotr Antończak, Andrzej Korol z ramienia Rady Miasta i Marek Stochaj, dyrektor OSiR.

Szmidt oddał stery w Olimpie z ponad dwudziestotysięcznym zadłużeniem. Kilku tysięcy złotych żąda OSiR za korzystanie przez piłkarzy ze stadionu. Kilka tysięcy złotych ZUS. Klub od Rady otrzymuje dotację, która nie starcza na nic. Do tego Rada w czasie roku budżetowego potrafi dotację obcinać. Podobno jest to niezgodne z prawem, bo na otrzymanie dotacji zawiera się umowy obowiązujące dwie strony, a nie tylko jedną.

Klub w całej swej historii nie miał nigdy normalnego boiska do treningów. Nie ma go nadal. Za treningi na płycie stadionu musi z pieniędzy, które otrzymuje od Rady, płacić przedsiębiorstwu powołanemu i utrzymywanemu przez Radę.

Na zebraniu podnoszono konieczność likwidacji OSiR – u z przeznaczeniem środków nań łożonych na sport i rekreację. Burmistrz Piotr Antończak indagowany w sprawie powiedział, że nie uczestniczył w bardzo skomplikowanym procesie powoływania firmy.

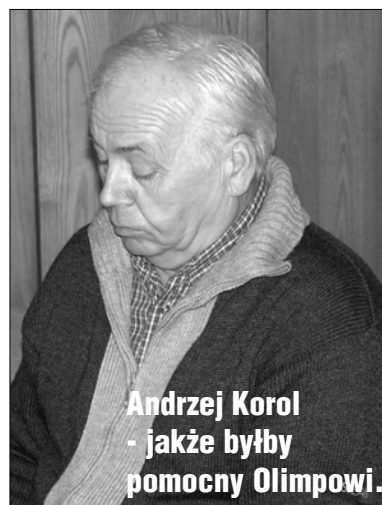
Słyszając wypowiedź Antończaka dyrektor firmy Stochaj udał się do wyjścia, ale firma będzie istniała nadal, nawet bez poparcia Antończaka. Dobrej władzy w Złocieniu jeszcze trochę jest. Dlatego Olimp musi płacić wszystkim.

Słowem w Złocieniu brak jakichkolwiek sił, które zechciałyby złotówki podatników w pokazanym tu przypadku obrócić zgodnie z interesem gminy. - Nam brakuje do czteryestu mieszkań w gminie, a Tygodnik robi taki problem ze spraw futbolo- wych. - powiedział Antończak, ale przy okazji dodał, że takie zwykłe boisko do treningów, to może się zrobić. I to szybciej, niż mogłoby się wydawać.

Najmilszym akcentem wyborów w Olimpie była najwyższa liczba głosów w wyborach do Zarządu oddana na pana Zygmunta Karca. Seniora seniorów Klubu. Tyle samo głosów otrzymał S. Kacianowski, później wybrany na prezesa.

Nowy Statut Klubu będzie przygotowywał między innymi znany z łamów Tygodnika Zbigniew Solecki z zespołem.

Tadeusz Nosel



Andrzej Korol
- jakże byłby pomocny Olimpowi.

**GMINY BOGATE W PRZYRODĘ
I W NIC WIĘCEJ**

Prosimy

**- plan na starcie.
Będą nowe pomysły**

(ZŁOCIENIEC) Od kwietnia 2004 roku działa w Złocieniu Miejsko – Gminny Związek Towarzystw Krzewienia Kultury Fizycznej. Istnieje w ewidencji uczniowskich klubów sportowych i stowarzyszeń kultury fizycznej nieprowadzących działalności gospodarczej. Prezesem organizacji jest Jan Banaszek.

Związek został powołany celem uczestniczenia w procesie rozwoju kultury fizycznej, upowszechniania rekreacji ruchowej, profilaktyki zdrowotnej oraz rozwijania działalności w zakresie kultury fizycznej i sportu, które przyczynią się do podnoszenia sprawności fizycznej jego członków i nie tylko.

W 2005 roku Związek zorganizował na terenie gminy Złocieniec kilkanaście przedsięwzięć o charakterze sportowo – rekreacyjnym. Wymieńmy ważniejsze: 1. Turniej piłki siatkowej drużyn amatorskich – to w lutym 2005 roku. 2. Zimowy bieg przełajowy – marzec 2005 r. 3. Szkółka joggingu – dwa razy w tygodniu na stadionie miejskim w maju 2005 roku. 4. Szkółka joggingu dwa razy w tygodniu na stadionie miejskim w czerwcu 2005 roku. 5. Turniej tenisa ziemnego amatorów – korty OSiR w czerwcu 2005 roku. 6. Turniej piłki nożnej drużyn amatorskich do lat 17 na stadionie miejskim – lipiec 2005 rok. 7. Turniej piłki siatkowej na plaży Gęsia Łączka w Cieszynie w sierpniu 2005 roku. 8. Szkółka joggingu dwa razy tygodniowo na stadionie miejskim - wrzesień 2005 rok. 9. Turniej tenisa ziemnego amatorów na kortach OSiR – wrzesień 2005 rok. 10. Szkółka joggingu dwa razy tygodniowo na stadionie miejskim – październik 2005 rok. 11. Drużyna TKKF uczestniczyła w rozgrywkach Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej – październik 2005 rok. 12. Zajęcia rekreacyjne w hali widowiskowo – sportowej przy ulicy Stefana Okrzei 9 – październik 2005 r. 13. Uczestnictwo drużyny TKKF w rozgrywkach Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej – grudzień 2005 rok. 14. Zajęcia rekreacyjne w hali widowiskowo – sportowej – grudzień 2005 rok.

Być może w tym roku złocieniecki TKKF i T wpadnie na pomysł zorganizowania jakiegoś ścigania się w nurtach Drawy. Pomogłoby to też rzece w przypomnieniu gospodarzom gminy o konieczności zadbania o Drawę znaną w Polsce i Europie.

A może coś ze sportów motorowych i samochodowych. Przegląd filmów o tematyce sportowych – dokument, fabuła. Może sympozjum naukowe we współpracy z którąś z akademii Sportowych – „Gminy bogate w przyrodę i w nic więcej”.

Możnaby też plan działalności na cały rok pokazać już na jego starcie. Po sportowemu!

Tadeusz Nosel



Wiceprezes Olimpu Marek Bałdyga

OFERTY PRACY PUP W DRAWSKU POM. Z DNIA 30.01.2006



1. Mechanik- Spawacz-Ślusarz (Praca w kopalni kruszyw mineralnych)
Wymagania: wykształcenie zawodowe, aktualne uprawnienia, obsługa sprzętu ciężkiego. Kontakt telefoniczny: 0-606-833-831

2. Mechanik samochodowy
Wymagania: Wykształcenie średnie, ukończone technikum samochodowe, wymagany staż pracy 4 lata. Kontakt: 0-67 2593247 Kojaszczak. Praca w Kaliszu Pom.

3. Nauczyciel: Matematyki i informatyki, Biologii, Języka angielskiego.
Wymagania: wykształcenie wyższe, praktyka ww zawodzie. Praca w Czaplunku. Kontakt telefoniczny 0-94 375-52-39, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku.

4. Instruktor jazdy konnej
Wymagania : praktyka w zawodzie. Kontakt: PAMOLAND spółka z o.o. Błędno, tel. 0-94 36-311-90

5.. Krawcowa
Wymagania: staż pracy na ww stanowisku pracy, możliwość zatrudnienia na staż lub przygotowania zawodowego Kontakt: 78-500 Drawsko Pom. ul. Sikorskiego 13 tel. 36-340-69. Osoby z Drawsko Pom. i okolic.

6. Szwaczka do pracy na stebnowkę
Wymagania: praktyka w zawodzie. Kontakt: AN AGENCY Anita Nielsen ul. Mirosławiecka 5, 78-520 Złocieniec, Tel.0-94 36-710-22, Osoby z Drawsko Pom. i okolic

7. Krawcowa
Wymagania: wykształcenie zawodowe, staż pracy wymagany, szycie konfekcji damskiej. Kontakt: Exactly Mariola Krupińska ul. Sikorskiego 1, 78-540 Kalisz Pom., tel. (0-94) 36-161-67 Osoby z Kalisza Pom. i okolic

8. Krawcowa
Wymagania: praktyka w zawodzie, szycie na miarę. Kontakt: Elżbieta Musiał ul. Obr. Westerplatte 8, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-606-34-62-73

9. Przedstawiciel Handlowy
Wymagania: doświadczenie w handlu, dyspozycyjność , prawo jazdy kat. B, rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej
Kontakt: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Vitpol Przygodzki Józef Z.P.Chr., Długa Wieś I/14 , 62-820 Stawiszyn, tel. 0-62 7528-550

10. Traktorzysta-Kombajnista (na nowy sprzęt)
Wymagania: doświadczenie w rolnictwie, prawo jazdy kat. T, aktualne uprawnienia Kontakt: Gospodarstwo Rolne, Woliczno 10, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-322-40, 503-841-966

11. Dziennikarz, Drukarz
Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe praktyka ww zawodzie. Kontakt: Tygodnik Pojezierza Drawskiego tel. 0-91 39 73 730 Rynkiewicz

12.. Instalator -elektryk-elektronik
Wymagania: wykształcenie min. zawodowe, prawo jazdy kat.B (montaż i instalacja systemów alarmowych), osoby z terenu Szczecinek-Drawsko Pom. Kontakt: Zakład Usługowo-Handlowy "ENIGMA", 78-550 Czaplunek ul. Długosza 3, tel. 695-600-230

13. Opiekun osoby starszej STAŻYSTA
Wymagania: wykształcenie średnie, Kontakt: Dom Pomocy Społecznej, 78-520 Złocieniec, Darskowo 7, tel. 0-94 36-716-56

14. Kierowca kat. C+E
Wymagania: aktualne uprawnienia, praktyka w ww zawodzie. Kontakt: Auto-Handel PIONIR Sylwia Czech, 78-550 Czaplunek, ul. Wałęcka 37, tel. 0-502-619-964

15. Osoby chętne do odbycia służby kandydackiej w Policji
Kontakt: Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. tel. 0-94 3630580 lub 0-94 3630537.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

ESEMESOWY OSZUST
(DRAWSKO POM.) 24.01.br. o godz. 7:45 w Drawsku Pom. przy ul. Mickiewicza nieustalony sprawca, po uprzednim wysłaniu SMS-a na numer komórkowy mieszkanki Drawsko Pom. informujący ja o wygraniu nagrody, doładował w ten sposób swój abonament telefoniczny na kwotę 20 zł.

WYBIŁ SZYBĘ I UKRADŁ DVD
(ZŁOCIENIEC) 24.01.br. o godz. 23:00 w Złocieniu, przy ul. Śląskiej, nieustalony sprawca, po uprzednim wybiciu szyby w samochodzie marki Suzuki Swift dokonał kradzieży odtworzącego DVD marki Redstar. Pokrzywdzony 24-letni mieszkaniec Złocienica oszacował straty na kwotę 400 zł.

KASIAK
(ZŁOCIENIEC) 25.01.br. o godz. 22:00 w Złocieniu, przy ul. Plac 650-lecia, nieustalony sprawca, poprzez wyłamanie zamków w drzwiach wejściowych włamał się do kwaciarni, skąd następnie dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 600 zł oraz kasy fiskalnej. Pokrzywdzona 79-letnia mieszkanka Drawsko Pom. oszacowała straty na łączną kwotę 3100 zł.

PRZYJECHAŁ NA SAKSY
(DRAWSKO POM.) 26.01.br. w Drawsku Pom. policjanci Sekcji Kryminalnej z KPP Drawsko Pom. dokonali zatrzymania 35-letniego mieszkańca powiatu łobeskiego podejrzanego o dokonanie na terenie Drawsko Pom. 4 wyłudzeń i 7 usiłowań wyłudzeń kredytów na łączną kwotę 12.000 zł na szkodę różnych banków. Zatrzymanego osadzono w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych w KPP Drawsko Pom. do wyjaśnienia sprawy.

KOMÓRKOWIEC
(CZAPLINEK) 25.01.br. o godz. 15:00 w Czaplunku, przy ul. Moniuszki, z pomieszczenia kuchni nieustalony sprawca dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki Nokia. Pokrzywdzona mieszkanka Czaplunka wyceniła straty na kwotę 299 zł.

POBILI I OKRADLI
(WIERZCHOWO) 27.01.br. o godz. 21:00 w miejscowości Wierzchowo, trzech nieustalonych mężczyzn dokonało rozboju na mieszkańcu gminy Wierzchowo. Poprzez bicie pięściami i kopanie po całym



Sporządziła st. sierż. Anna Młynarczyk. Tytuły od redakcji.

ciele oraz przytrzymywanie za odzież sprawcy przeszukali kieszenie w odzieży ofiary, a następnie z kieszeni spodni dokonali kradzieży pieniędzy w kwocie 120 zł na jego szkodę.

TOREBKOWIEC
(DRAWSKO POM.) 27.01.br. o godz. 21:00 w Drawsku Pom., w lokalu Tawerna, nieustalony sprawca dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki Ericson T-630 z torebki pozostawionej przy stoliku na szkodę mieszkanki Drawsko Pom.

UPUPIENI
(ZŁOCIENIEC) 28.01.br. o godz. 14:30 na jeziorze Chociebądź, policjanci ze Złocienica zatrzymali dwóch mieszkańców gminy Złocieniec, którzy za pomocą tzw. pup dokonywali nielegalnego połowu ryb, czym działali na szkodę Przedsiębiorstwa Rybackiego w Złocieniu.

Niecałą godzinę później, na tym samym jeziorze, policjanci zatrzymali trzech mieszkańców powiatu drawskiego, którzy za pomocą tzw. pup i bez wymaganego zezwolenia dokonywali nielegalnego połowu ryb na szkodę Przedsiębiorstwa Rybackiego w Złocieniu.

PODPALILI ALTANKĘ
(CZAPLINEK) 28.01.br. o godz. 22:00 w Czaplunku, przy ul. Szczecińskiej, nieustalony sprawca, poprzez podpalenie dokonał zniszczenia altanki drewnianej wraz z wyposażeniem. Pokrzywdzony 45-letni mieszkaniec Czaplunka oszacował straty na kwotę 10.000 zł.

Sporządziła:
st. sierż. Anna Młynarczyk

ROZKŁAD JAZDY PKS DRAWSKO POM.



KIERUNEK	PRZEZ	GODZINY ODJAZDÓW
CZAPLINEK	ZŁOCIENIEC	6.30Fk 7.30L 8.20FEk 10.40Fk 11.30BLV 12.10Fk 13.35S 15.20FEk 16.40FkV 18.14UV 20.30UmV 22.06JLmV
JANKOWO		7.05S
JELEŃ GÓRA	IŃSKO, GORZÓW	10.25N
GRYFICE	ŁOBEZ	11.30FE
KALISZ POM	MIELENKO DR.	6.02AhV 6.40Fk 8.20R 9.20A 11.50Fk 13.45Fk 14.07+LV 14.30FEk 15.30A 16.05S 18.00Cve 18.15FEk
KALISZ POM d.kol	MIELENKO DR.	6.40Fk 13.45FK 15.30A 18.15FEk
KAMIEŃ POM.	ŁOBEZ, NOWOGARD	15.25L
KOŁOBRZEG	SŁAWOBORZE	8.00U 8.50Cve 11.35D 18.25BmU
KOSZALIN	ŚWIDWIN	6.50R 12.45A
KOSZALIN	POŁCZYN, BIAŁOGARD	16.30N
KOSZALIN	POŁCZYN, TYCHOWO	5.55Fk 8.20FEk 11.00Fk
LINOWNO	GUDOWO	7.15S
ŁABĘDZIE	ŻÓLTE	6.30Fk 6.50R 8.00U 11.20Fk 12.45A 14.00Fk 15.25Fk 15.40Fk 17.00Fem 18.25BmU
ŁOBEZ		9.00S 11.30FE 15.25L 16.25Fem
OSTROWICE	ŻÓLTE, PRZYTOŃ, DOŁGIE	9.30Fk
OSTROWICE	DOŁGIE SKRZYŻOW.	5.55Fk 7.25Fm 8.20FEk 11.00Fk 12.40Fk 15.00FEk 15.40U
POŁCZYN ZDR.	OSTROWICE TOPORZ.	5.55Fk 8.20FEk 11.00Fk 16.30N
POŁCZYN ZDR.	OSTROWICE, NOWE	9.30Fk 12.40 15.40U
POZNAŃ		6.02AhV 14.07+UV
PRZYTOŃ	ŻÓLTE	9.30Fk 14.00S 15.25Fk
PRZYTOŃ	DOŁGIE	6.45S
STARGARD SZCZ	IŃSKO, CHOCIWEL	7.50L 12.25LB
SZCZECIN	IŃSKO, CHOCIWEL	7.50L
SZCZECIN	WĘGORZYNO CHOCIWEL	7.05AV 8.30FkV 9.25UV 13.15 15.7ELV 15.15UmV 17.40wV 19.10+5LV
SZCZECINEK	ZŁOCIENIEC CZAPLINEK SIANOWO	8.20EFk 13.35S
SZCZECINEK	ZŁOCIENIEC CZAPLINEK BORNE SULINOWO	7.30L 11.30BLV 12.10Fk 15.20FEk 16.10AV 18.14UV 20.30UmV 22.06JLmV
SZCZECINEK	POŁCZYN, BARWICE	12.40Fk 15.40U
ŚWIDWIN	ŁABĘDZIE	6.50R 8.00U 8.50Cve 11.20Fk
SZCZECINEK	CZAPLINEK, BARWICE	16.40FkV
WAŁCZ	ZŁOCIENIEC, CZAPLINEK	6.30Fk
WAŁCZ	KALISZ, MIROSLAWIEC	6.02AhV 8.20R 14.07+UV 18.00Cve
WOLICZNO	JANKOWO	7.05S
ZAGOZD		6.45S 12.55S 14.45S
ZIELONA GÓRA	IŃSKO, GORZÓW	16.05D
ZŁOCIENIEC	OSTROWICE	15.00 Fek
ZŁOCIENIEC	SULISZEWO	6.30Fk 7.30L 8.10S 8.20Ek 9.10Fk 9.50S 10.40Fk 11.30BLV 12.10Fk 13.35S 14.00R 14.40S 15.05L 15.20FEk 16.05Fk 16.10AV 16.40FkV 17.35Fk 18.14UV 18.21AhV 19.10Um 20.30UmV 22.06JLmV 23.06+LV
ZŁOCIENIEC	LUBIESZEWO	6.05Fk 8.10Fk 12.40Fk 14.35FEk 15.30Fkm 17.35Fkm

Rozkład Jazdy Szynobusów

Odjazdy z Drawsko Pom.:

- w kierunku Szczecinka: **5.35, 9.35C, 16.10E, 20.40**

- w kierunku Runowa: **6.12A, 8.13B, 16.56, 18.39**

OBJAŚNIENIE

A – do Stargardu Szczecińskiego B – do Szczecina
C – ze Stargardu Szczecińskiego E – ze Szczecina



PRZYDATNE TELEFONY

Urząd Miejski Czaplnek,	094 375 50 31, 094 375 50 32
Urząd Miejski Drawsko Pom.	094 363 34 85
Urząd Miejski Kalisz Pom.	094 361 62 63
Urząd Gminny Ostrowice	094 361 52 26
Urząd Gminny Wierzchowo,	094 361 83 27
Urząd Miejski Złocieniec,	094 367 20 22
Starostwo Powiatowe w Drawsku Pom.	094 363 34 64, 094 363 34 65
Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom.	094 363 05 00, 094 363 05 99
Komisariat Policji w Czaplunku	094 363 05 97, 094 375 47 07
Komisariat Policji Rewir Dzielnicowy w Wierchowiu	094 361 82 15
Komisariat Policji w Złocieniu	094 363 05 98, 094 367 11 07
Powiatowy Rzecznik Konsumentów	094 363 07 78
Biuro Paszportowe	094 363 23 23
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pom.	094 363 37 62
Sąd Rejonowy w Drawsku Pom.	094 363 02 00
Komornik Sądowy	094 363 60 43
Prokuratura Rejonowa w Drawsku Pom.	094 363 06 60, 094 363 06 64
Szpital Powiatowy im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pom.	094 363 03 41
Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pom.	094 363 25 19
Filia Czaplnek	094 375 42 70, 094 375 32 43
Filia Kalisz Pomorski	094 361 78 30
Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Drawsku Pom.	094 363 61 02
Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny,	Tel 094 363 61 02
Komenda Powiatowa Państwowa Straży Pożarnej w Drawsku Pom.	094 363 00 09
Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Drawsku Pom.	094 363 34 53
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Drawsku Pom.	094 363 41 03
Urząd Skarbowy w Drawsku Pom.	094 363 34 31 do 36

Punkt Interwencji Kryzysowej w Drawsku Pom., ul. Obr. Westerplatte 11, pok. 4. Godziny przyjęć: **Psycholog:** poniedziałek 13.00 – 15.00; wtorek 16.30 – 18.30, **Radca prawny:** poniedziałek 15.15 – 18.15, Pedagog rodzinny: środa 15.00 – 17.00, **Pracownik socjalny:** czwartek 15.00 – 17.00, **Telefon zaufania dla ofiar przemocy w rodzinie:** 698 019 959. **Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla osób z problemami narkotykowymi** w Drawsku Pom., pl. Konstytucji 7, tel. 094 363-26-60. **Rzecznik Praw Pacjenta** w szpitalu powiatowym w Drawsku Pom. - Żyta Sztangińska-Motył; przyjmuje we wszystkie dni tygodnia w godz. 10.00 – 14.00, na oddziale ginekologiczno-polożniczym. **Rzecznik Praw Pacjenta**, NFZ, 71-470 Szczecin, ul. Arkońska 45, tel. 091 425-10-50.

Alarmowe telefony

Telefon alarmowy komórkowy	112	Pogotowie energetyczne	991
Policja	997	Pogotowie gazowe	992
Straż Pożarna	998	Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie ratunkowe	999	Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Wykaz przyszpitalnych poradni specjalistycznych w Szpitalu Powiatowym im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pom.

(umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia w Szczecinie)

Specjalizacja	Dni przyjęć	Godziny	Rejestracja
Chirurgiczna	od poniedziałku do piątku	7.00 - 15.00	telefon 3630323
Ginekologiczna	od poniedziałku do piątku		telefon 3630330
Gruźlicy i chorób płuc	w środy poniedziałek wtorek - lekarz środa czwartek piątek	10.00 - 16.00 9.00 - 13.00 10.00 - 14.00 9.00 - 14.00 9.00 - 13.00 10.00 - 14.00	telefon 3630337
Diabetologiczna	poniedziałek, czwartek	10.00 - 13.00	telefon 3630329
Otolaryngologiczna	czwartek	9.00 - 19.00	telefon 3630346 (gab.nr 57)
Okulistyczna	sobota	od godz. 12.00	telefon 3630346 (gab. nr 57)
Gastroenterologiczna	piątek	od godz. 15.30	telefon 3630323 (por.chir.)
Nefrologiczna	środa	15.00 - 19.00	telefon 3630333
Rehabilitacyjna	środa	9.00 - 11.00	telefon 3630346 (gab. nr. 57)
Fizykoterapia	codziennie	8.00 - 18.00	telefon 3630328
Laboratorium	codziennie	8.00 - 18.00	telefon 3630326
Rtg	codziennie	8.00 - 18.00	telefon 3630334

OBJAŚNIENIE

2,5,6 - kursuje we wtorki, piątki, soboty
+ - kursuje w dni świąteczne (niedziele i święta)
5 - kursuje w piątki
6 - kursuje w soboty
7 - kursuje w niedziele
A - nie kursuje w niedziele i święta
B - kursuje codziennie oprócz sobót
C - kursuje w soboty, niedziele i święta
E - nie kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych
F - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku
H - kursuje w okresie wakacji i ferii szkolnych
J - kursuje w piątki, soboty i niedziele
K - kursuje od 22.06 do 28.09.2004r.
L - nie kursuje 25-26 XII, Nowy Rok, I-II dzień Św. Wielkanocnych
M - pierwszeństwo przejazdu dla posiadaczy biletów miesięcznych
N - nie kursuje 25. XII i pierwszy dzień Św. Wielkanocnych
P - kurs pospieszny
R - nie kursuje 25-26 XII, Nowy Rok i pierwszy dzień Św. Wielk.
S - kursuje w dni nauki szkolnej
U - nie kursuje 25. XII, Nowy Rok, I dzień Św. Wielkanocnych
V - kurs przyspieszony
Y - nie kursuje 26 grudnia
Z - kursuje w soboty i 1.XI
a - kursuje od 23. VI do 31. VIII
b - nie kursuje od 1 lipca do 31 sierpnia
c - nie kursuje od 1 lipca do 31 sierpnia
e - kursuje od 31.05 do 31.08
h - nie kursuje w Wigilię i Wielką Sobotę
i - kursuje w piątki i niedziele
j - nie kursuje 27 grudnia
k - nie kursuje 12.XI.2004r. oraz 2.V i 27.V. 2005 r.
l - kursuje w poniedziałki, środy i piątki
l - kursuje od 01.06 do 30.09, wtorki czwartki i soboty
m - nie kursuje w Wigilię i przeddzień Nowego Roku
n - nie kursuje w Wigilię, przeddzień Nowego Roku i Wielką S
p - kursuje od 28.08.2004r.
r - kursuje od 26.06 do 12.09.
s - kursuje do dnia 30.09.
u - nie kursuje w Wielką Sobotę
w - kursuje w dni robocze od poniedziałku do czwartku
v - w Wigilię, Sylwestra i Wielką Sobotę kursuje tylko do Plocka
y - kursuje od 26.06 do 31.08
z - w okresie letnich wakacji szkolnych kursuje codziennie

KRZYŻÓWKA NR 05

Wysła prze-syłkę	▼	Wczesna odmiana jabłek	▼	Staropolski taniec		▼	Wyspa obok Sumatry		▼	Część uprzyęży	▼
				Dokształca się	Młoda, dzika kaczk		Jednostka monetarna Norwegii	10		Miara kąta	
►		9			Np. onkolog	►		11			
Kamizelka ratunkowa ... Rinn	►						Mszyca lub giez			14	
►			21	15	Popis, defilada	►					
►						4		22			
Ssak z małą trąbą Siolo	►	20					Indyjski stan		Trąba powietrzna		Tartinka
Na metce towaru	►		3		Obraca	►					
					Pogoda					17	
►			8	6		Dopływ Rodanu					
						Dawny internat	23				
Ukocha na Janosika	Utwór Konopnickiej			Megafor				Pochyła płaszczyzna			Krąży w organźmie
				Auto z Niemiec							
►					Sasiadka Bułgarki	►					
					Kędzior, pukiel						
Opał do kominka								Świąteczna ryba			
Cześć lunety			1		2						
►						Talerzyk pod szklanę	►				
			5		7						25
											18
Gromada krów								Nocny ptak			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie -

- aforyzm Antoniego Regulskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

NAGRODA

Miesięczna prenumerata

„Tygodnika Pojezierza Drawskiego”

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 3 brzmiało:

„Złodziej nie ma urlopu”

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Regina Czubik (Drawsko Pom.), Karolina Myczka (Gudowo), Elżbieta Samek (Złocieniec).

Nagrodę wylosowała pani Karolina Myczka z Gudowa. Gratulujemy.

Powrót

Odejść od świata — zanurzyć się w Bogu a potem znowu być tutaj z powrotem aby powiedzieć — Już widzę odwrotnie to co nieważne takie ważne teraz jak jedno pióro wilgi zgubione w Afryce jak kasztan co spada i puka do grobu chłopcu, co chrząszcza odnalazł martwego co miał na krótko dwa wąsy zuchwałę szepnąć - Patrz dojrzał do dalszej podróży Świętą Agatę budzi na dobranoc Wszystko umiera co jest nieśmiertelne ludzie rośliny zwierzęta skazane deszcz błazen co złał się na zegar słoneczny smutna wierność na zawsze ale nie na co dzień Odejść od świata — zanurzyć się w Bogu I znowu potem powrócić na ziemię uściskać małpę i ostre kamienie żółwie bo idą najwolniej do ślubu Wszystko co przyszło z Niewidzialnej Ręki widzieć kobietę co biegnie po dworcu czeka na tego który nie przyjechał płacze i nie wie że tak się stać miało bo miłość starsza od nas i większa niż szczęście Bocian na gnieździe otwartym obraca się w słońcu by stale swym cieniem piskłeta zasłonić mądrość też starsza od nas — więc czemu się boisz Kto wrócił stamtąd — nie pyta dlaczego

Ks. Jan Twardowski (1915- 2006)

Dzkie ptactwo na lodzie na Drawie w Złocieniu także ciężko przeżywa tegoroczną zimę.

**USŁUGI**
POGRZEBOWE
„Hades”

Stefan Korczyk

PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
 - Kremacja zwłok
 - Wience, wiązanki
 - Odzież i bielizna dla zmarłego
- BEZPŁATNY TRANSPORT**

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

tel. 363 58 9578-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21

CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”